

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego (wraz z dodatkiem porannym):
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
 Za odosłanie do domu do placu się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
 Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie z wyjątkiem dni poświęconych dodatki poranne.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY SIÓDMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-iej rano do 8-iej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-iej rano do 1-iej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologia: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do Kurjera przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ul. Senatorska 26.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126. — Telefon Administracji nr 141.

— Jutro odbywać się będą solenne nabożeństwa odpustowe w kościołach: św. Anny (po-bernardyńskim) i św. Antoniego (po-reformackim) ku czci św. Jana Nepomucena, w kościele zaś św. Kazimierza (panien sakramentek) ku czci św. Weroniki z Julianu, patronki arcybractwa Nieustającej adoracji Przenajświętszego Sakramentu.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) odprawiona będzie jutro przed ołtarzem Matki Boskiej różańcowej, o godz. 10-iej zrana, uroczysta wotywa na intencję braci i sióstr Różańca św.

— W kościele N. Marji Panny na Nowem-Mieście jutro o godz. 8-iej zrana odprawiona zostanie w kaplicy Matki Boskiej uroczysta wotywa.

— Po jutrzejszych nieszporach w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) wystawiony zostanie N. Sakrament w monstrancji, poczem odśpiewana będzie litanja o Sercu N. Marji P. przy wielkim ołtarzu, oraz zebrany pobożnym udzielone będzie błogosławieństwo.

— Jutro też przypada konkluzja całotygodniowego nabożeństwa odpustowego ku czci św. Bonifacego, męczennika, które się odbywało w kościele parafialnym w Czerniakowie.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Dotąd niewiadomo, czy p. Freycinet przyjął na siebie misję złożenia nowego gabinetu? Nikt mu zapewne nie pozazdrości tej drogi ciernistej, na którą po kilkumiesięcznym wypoczynku (od grudnia) wstępuje. Wybory do izby, które odbyły się w pamiętnym październiku r. 1885-go, wydały plon taki, że w gruncie rzeczy republikańskie rządy są dzisiaj we Francji prawie niemożliwe. Gdyby grupie 180 monarchistów przeciwstawiła się spoista, jednolita, solidarna

nie pod hasłem idei rzeczypospolitej grupująca się większość, natenczas owych 180 głosów—aczkolwiek to nie drobnotka!—nie mogłyby mieć wody.

Ale w izbie francuskiej pojęcie większości stałej jest czemś *du grec...* Jest ona zawsze rozprysnięta na współzawodniczące grupy, które pożerają się w walce wzajemnej i ubezwładniają wobec nieprzyjaciela. Taka to anarchiczna „większość”, będąca właściwie mniejszością, obaliła przed pół rokiem Freycineta, takąż sama potępiła nie wiedzieć za co i po co w d. 17-ym b. m. p. Gobleta. Monarchiści w połączeniu z rewolucjonistami republikańskimi, z t. zw. „skrajną lewicą” p. Clémenceau, powalili ministerjum; republikanie prawdziwi, którzy rządzą się oprócz namietności także rozsądkiem, oprócz frazesu także argumentem, oprócz wybuchu także miarą, znajdowali się naturalnie po stronie rządu, ale ponieważ do 240 monarchistów i rewolucjonistów przylączyło się wskutek niesformości stronnictwa 25 oportunistów i pragnących usunąć z widowni „niebezpiecznego” jen. Boulanger’a, większość zatem przeciw rządowi złożyła się z 275 głosów, mniejszość tylko z 257...

Jaką wagę przykładacie można do tak przypadkowego ugrupowania głosów? Czego nauczyć się z tego wysoku parlamentarnego anarchizmu? Nie dziw, że p. Freycinet waha się przyjąć ster rządu; koalicja wtorkowa może się w izbie francuskiej powtórzyć zawsze, dopóki nowe wybory nie wydadzą nowej większości. Republikanie, szczerze pragnący dobra ojczyzny i swojej idei, powinni przedewszystkiem wezwać p. Grévy’ego, aby rozwiązał izbę i rozpiął nowe wybory. Są wszelkie widoki, że stronnictwo monarchistów postradałoby w tym razie swą sztuczną dzisiejszą siłę, a cyfra ich ze 180-iu zeszczipałaby znowu do połowy, jak to było do października

r. 1885-go. Może w tym razie dałaby się zementować jakaś spoistsza większość republikańska, na której mężowie ładu i miary, jak Freycinet albo Goblet mogliby się oprzeć w przyszłości...

Rozruchy robotnicze w Belgji przybrały już rozmiary, przypominające ruch marcowy z ubiegłego roku. Wprawdzie do starcia, porywającego ofiary w życiu, przyszło dotąd tylko w jednym Lacroyère, ale namietności są tak rozpalone, że każdej chwili rewolucja socjalna może rozwinąć się w całej swej grozie elementarnej. Przeszło 20,000 robotników porzuciło pracę; dotąd wygrażają tylko pięściami lub kijem, śpiewają marsyljankę i wołają: „Precz z drogiem mięsem!” ale jutro może się porwać do zbrodni. Jedną z głównych przyczyn niezadowolenia sfer pracujących w Belgji, jest ogromne podrożenie mięsa, wskutek uchwalenia przez izbę deputowanych wysokiego cla od bydła. Wprawdzie senat dopiero w d. 24-tym b. m. ma zatwierdzić tę ustawę, ale już dzisiaj mięso w Belgji podniosło się znacznie w cenie, tak, że najprodukcyjniejszy ten materiał żywności stał się prawie nieprzystępnym dla pracującego człowieka.

Umowa angielsko-turecka o Egipt zawiera jeszcze punkta następujące: armja egipska zostaje wzmocniona, prawa zwierzchnicze sułtana nad tą armją, a zwłaszcza nad każdorazowym jej przeznaczeniem, pozostają nietknięte. Mocarstwa mogą wykonywać nadzór nad niektórymi gałęziami administracji. Celem skapitalizowania haraczu egipskiego, płaconego sułtanowi, poczynią się odpowiednie kroki. W Londynie żywią otuchę, iż żadne z mocarstw, a nawet Francja, nie będzie sprzeciwiała się umowie, która zaznacza kres okupacji egipskiej po trzech latach — co było jądrem sporu... Br. Z.

FRANCILLON.

Sztuka w 3-ach aktach Aleksandra Dumasa; tłumaczenie Edwarda Lubowskiego.

Zamiast wysadzać się na charakterystykę tytułowej bohaterki utworu, weźmy lepiej gotową z jej własnych ust.

Młoda, kilkoletnia mężatka, Franciszka de Riverolles, córka szlachecka, małżeństwo swe bierze na serio, zwłaszcza pod względem uczuciowym, więcej serio, niż znieść mogą zepsute obyczaje tegoczesne.

Daremnie przyjaciółka, pani Teresa Smith, reflektuje ją co do napiętości tych wymagań, oświadcza, że ona ogranicza swe szczyście do obowiązków i pociech macierzyństwa, nie zastanawia się z dręczącą wątpliwością, czy mąż kocha ją niepodzielnie, poprzestaje na jego zapewnieniu i pozorach, a sama kocha go „w danych chwilach” i dobrze jej z tem. Francina „kocha swego męża zawsze”, a wbrew twierdzeniu Teresy, że „mąż nie jest kochankiem”, stanowczo oświadcza, iż dla niej to jedno i toż samo.

Ta miłość wyłączna, zacofana (przynajmniej we Francji, sądząc po insynuacji, tkwiącej w całej osnowie utworu), miłość niedopuszczająca żadnych ustępstw pod względem wzajemności, wyraża się przez jej usta z pewnem rozdrażnieniem, z góry wskazującym, że nie jest zadowolona. Francina, po wykarmieniu 11-miesięcznego synka, spostrzega w mężu pewne zobojetnienie i mocno podejrzewa go o zdradę, i to zatruwa jej życie. Ona nie może, tak jak Teresa, nie pytać, nie sprawdzać; dla niej miłość męża stanowi kapitalny warunek życia; ona nie zna żadnego podziału, chce posiadać „wszystko albo nic”, musi więc wiedzieć prawdę, ażeby albo się uspokoić, albo w przeciwnym razie dojść do postanowienia, odpowiedniego położeniu rzeczy. Zapowiada zemstę na męża, ale jaką? „Nie obawiaj się—mówi do Teresy—jam pusta, lecz tylko pozornie. Nie należę do liczby tych, którym się wyobraża, iż kobieta przy innym mężczyźnie może zapomnieć tego, którego po-

kochała i który ją zdradza.” Ona brzydzi się podobną zamianą, dowodząc, że „nawet gdyby przestała widzieć ideał w swym mężu kobieta zaczyna, byłoby to z jej strony obłąkaniem lub bezwstydem narażać się na nową próbę z jegomością, który jej proponuje potajemnie, bez miłości, bez poświęcenia, bez szacunku, jakąś sromotną rozrywkę, poniżające odszkodowanie w dorożce i hotelu”.

Zgoda: z siły i powagi, z jaką Francina głosi swe zasady, nabieramy przekonania, że ona w ostatecznym nawet razie nie sponiewiera się, nie upadnie; ale cóż uczyni, w jaki sposób zlikwiduje się z mężem, jeżeli nieszczęściem zle jej przecucia się sprawdzą? W tem właśnie spoczywa cały temat sztuki i dlatego to uważaliśmy za potrzebne dobrze wyjaśnić jego założenie.

Zkąd przyszły Francinie te wątpliwości, trudno nam było za tekstem powtórzyć: łatwiej wysłuchać na scenie i wypatrzyć, jak to udaje się nawet i młodym panienkom, niż sprawozdawcy, wobec umysłów wstydliwych, wyluszczać okoliczności natury drażliwej. Autor nie wahał się, bez owijania w grubą bawełnę, wskazać tych racyj, jakie się mogą debatować między dwiema mężatkami; ale ponieważ my nie piszemy tylko dla mężatek, więc musimy poprzestać na zaznaczeniu, że pani de Riverolles miała istotny powód do posądzania męża o zobojetnienie. I jakby na złość, pan Lucjan od pierwszego zaraz ukazania się ma wobec niej taką jakąś minę zadumaną, roztagrzoną, że zdaje się utwierdzać ją w podejrzeniach.

Budząc wspomnienia przedślubne, Francina przypomina sobie pewną szykowną piękność publiczną, z którą łączyły go stosunki natury dość poufalej. Więc to zapewne zwrot do afektów kawalerskich. Mówi mu to w oczy, ale pan de Riverolles, zamiast usunąć jej gorączkowy niepokój, drażni go bardziej jeszcze postanowieniem przepędzenia nocy za domem. Żona wielkim wysiłkiem duszy roznamiętnionej pragnie utrzymać go na drodze obowiązku, przedstawiając, że całe szczęście jej życia na tem wyłącznie zależy; a gdy to nie pomaga, grozi, że gdyby się przekonała, iż on ma kochankę, to w go-dzinę potem ona będzie miała kochanka i powie

o tem jemu pierwszemu. „Oko za oko, ząb za ząb”—dodaje.

Zważmy, jak to nowe oświadczenie przeciwnem jest temu, które uczyniła wobec Teresy. Co znaczy ta sprzeczność? I jaką to nową receptę Dumas udzieli dla pomszczenia teraz żony za niewiarę męża?

Mąż nie dowierza, porzuca w tym nastroju półrozpacziwym, półzdecydowanym, żonę i idzie na bal maskowy, aby się zobaczyć z Rozalją (jak trafnie przeczuwała żona), siada przy niej w łożu, następnie zabiera ją z sobą na wieczerzę do „Maison dorée” i powraca do domu nad ranem. Żona potajemnie, ale z wiedzą służących, postępuje z nim krok w krok, czyniąc toż samo, co on, zamaskowana, z tą tylko różnicą, że idzie na wieczerzę z pierwszym lepszym nieznanym zuchem, którego spotkała u wyjścia z maskarady, i zajmuje gabinet sąsiedni, z którego dochodzą ją głosy męża i jego towarzyszek.

Za powrotem, stosownie do przyrzeczenia, wiadomości tej udzieliła nasamprzód mężowi, następnie wszystkim znajomym i przyjaciółom. Pod pozorami obojętności i rezygnacji czuć zgrzyt zgrzyoty, odzywający się w jej sercu. Wobec wszystkich głosi swą hańbę i w najboleśniejszych burzach przedstawia nędzę skalanego życia, ale nie odstępuje od zdania, że tak powinna była uczynić, że jej służy prawo odwetu: ząb za ząb, oko za oko.

Jest-że to warjatka, która istotnie dokonała na sobie samobójstwa czci kobiecej, czynu jedyne, jaki nigdy naprawić się nie da, w przekonaniu, że istotnie wolno jest zdrożnością za zdrożność płacić, zwłaszcza w stosunku między żoną i mężem; czy też jest to z jej strony ohydna komedia, jaką przed swem audytoryum odgrywa na koszt męża? Takie zadajemy sobie pytanie, i taka jest zagadka, ciężąca od początku drugiego aktu, aż do zapadnięcia kurtyny. Powiadamy, ciężąca, gdyż istotnie autor ze znaną swą biegłością wirtuoza, grającego na systemacie nerwowym, raz, jak to już widzieliśmy, stawia bohaterkę poza obrębem możliwości wszelkiego czynu ubliżającego, drugi raz puszcza w taki szalony ruch jej namietność, że przypuszczamy, iż rady tej ostatniej mogły wziąć górę nad gruntem natury i zasadami. Niepewność widza jest tylko odbiciem tej, jaka

PRZESILENIE MINISTERIALNE WE FRANCJI.

Prasa europejska zajęta jest gorączkowo badaniem przyczyn i następstw upadku gabinetu Gobleta, czując, że fakt ten w obecnej chwili, choćby tylko ze względu na osobę generała Boulanger'a, ma doniosłość europejską.

Z obliczenia głosów wynika, że w liczbie 275-iu deputowanych, którzy obalili rząd swoim głosowaniem, znajdowało się 164-ch członków prawicy monarchicznej i 106-iu republikanów; w tej ostatniej liczbie byli dawni ministrowie: Juljusz Ferry, Baihaut, Cocher, Martin-Feuillé, Raynal i Waldeck Rousseau. A zatem p. Juljusz Ferry znalazł się tym razem na jednej linii z p. Clémenceau i z grupą „nieprzejednanych”. Wstrzymało się od głosowania 54-ch deputowanych.

W szeregach mniejszości znajdują się wyłącznie republikanie, pomiędzy nimi: Floquet, Brisson i Wilson. W ogóle wszystkie stronnictwa podzieliły się; za rządem głosowało wielu oportunistów z pod sztandaru Ferry'ego i wielu radykalistów, uznających dotąd w Clémenceau swojego przewodcę; reszta ich była przeciw rządowi. Ogólnie przyznają, iż skład wtorkowej większości był istotnym dziwactwem parlamentarnym.

Paryskie dzienniki śródowe debutowały już z listami nowych ministrów. Na jednych figuruje Dévès jako prezydujący, a Flourens jako minister spraw zewnętrznych; na drugich Freycinet i Boulanger, na trzecich pierwszy bez drugiego. Wszystkie dzienniki pochłania pytanie, czy jen. Boulanger utrzyma się przy władzy? Niektóre domagają się powołania do steru rządu p. Clémenceau, aby tem prędzej się zużył. Organa rewolucyjne pragną tego również, przewidując, że Clémenceau byłby przejściem do—rewolucji... Rochefort żąda gabinetu Clémenceau-Boulanger, wszystkie inne rządy upadną bowiem, jak Goblet i Freycinet. Prawica nazywa głosowanie wtorkowe zemstą za ks. Aumale.

Prezydent Grévy wezwał do siebie we środę prezydenta izby deputowanych Floqueta i prezydenta senatu Leroyera, celem zastanowienia się z nimi nad położeniem. Konferować miał dalej z Brissonem, Ferryem, Freycinetem, Clémenceau, Rouvierem i Dévèssem. *Soir* zapewnia, że Floquet doradzał Grévy'emu powierzenie steru rządu mężowi tej samej barwy, co Goblet, to jest Freycinetowi. We czwartek o godz. 3-iej po południu Grévy powierzył istotnie Freycinetowi utworzenie rządu. X.

Przygotowania do pogrzebu M. Zybkiewicz.

(Korespondencja własna Kurjera warszawskiego.)

Kraków 20-go maja.

Dziś komitet pogrzebowy uchwalił program smutnego obrzędu.

panuje na scenie. Autor igra nią w sposób, że tak powiem, dokuczliwy, a więc zajmujący; niepewność ta stanowi rdzeń dramatyczny sztuki, od niej zależy moralna skala bohaterki, która nas zgóry zainteresowała. Przez dwie trzecie części sztuki toczy się kwestja o to, czy Francina ograniczyła swą wycieczkę tylko na wieczery, za którą zapłaciła z własnej kieszeni i co wreszcie stwierdziło śledztwo wyprowadzone przez przyjaciół z ramienia męża; czy też wieczera zakończyła się deserem niesławy, jak utrzymuje sama. A kiedy już ostatecznie zdaje się ten ostatni wypadek nie ulegać wątpliwości, naraz przychodzi nieodwołalne, lubo tylko trafem, który mógł się nie zdarzyć, spowodowane zaprzeczenie, minowolny okrzyk serca kobiety prawej, wyższy nad wszelki dokument śledczy: i nareszcie widz, razem z rodziną i przyjaciółmi bohaterki oddycha.

Któryś z naszych autorów, na przykład Asnyk lub Sienkiewicz, ten bardzo szczupły pomysł zamknąłby w jednym akcie o trzech osobach; bo też istotnie nie ma się tu z czem rozwodzić. Tę myśl dziwacznej zemsty kobiety, która przyjmuje dobrowolnie, lubo pozorne tylko, stygmaty hańby i odrzucenia, ażeby odpowiedziałność i zgryzota za to zaciążyła na honorze i sumieniu męża,—tę myśl Dumas uwięził w trzech olbrzymich aktach, wypełniających cały wieczór. Ale literacka robota francuska, to jest francuska kuchnia: w wykwintej restauracji podają ci żadaną potrawę w taki sposób, że jej szukać musisz w stosach garniturów i znajdujesz nareszcie kasek bardzo nieproporcjonalnych do ornamentów; lecz wszystko to, mniejsza czy zdrowe, ale smaczne, kunsztownie przyrządzone, podane na srebrze, okryte w lśniące od białości serwetki,—tylko kosztuje drogo. I myśmy też trzema przeszło godzinami zapłacili przeważnie za ornamenty.

Prawdziwe wcielenie tej ubogiej myśli stanowi tu tylko sama Francillon. Jest to zapewne kobieta ekscentryczna, indywidualność wyszukana, ale przy wielkiej różnorodności usposobień i objawów namiętnych, pomimo wielu sprzeczności w charakterze, nie niemożliwa. Postać jej, to całość skończona, wypielmona rysami żywotnymi, jakby jeden z objawów

Jak dotąd wiadomo, wygłoszone będą następujące mowy: marszałka krajowego, Jana hr. Tarnowskiego, ks. Chotkowskiego, kaznodziei unickiego (obiega pogłoska, że będzie nim JE. ks. biskup Pelesz), dra Słachetowskiego, prezydenta m. Krakowa, dra Mochackiego, prezydenta m. Lwowa, przedstawiciela rękodzieł i przemysłu, oraz p. Zygmunta Sawczyńskiego, czł. rady szkolnej. Sawczyński był kolegą nieboszczyka jeszcze jako profesor gimnazjalny i do zgonu wiernie dochował mu przyjaźni.

Wczoraj prof. Stanisław hr. Tarnowski, rozpoczynając swoją pierwszą prelekcję „O ks. Walerjanie Kalince” w sali radnej magistratu, uczcił na przód kilku słowami pamięć nieodżałowanego s. p. marszałka M. Zybkiewicza. Głębokie wzruszenie szanownego profesora podzielało całe audytorjum.

Dziś rozlepiono na rogach ulic odezwę, wzywającą obywateli miasta do wzięcia udziału w straży honorowej, czuwać mającej nad zwłokami, oraz utrzymywać porządek w czasie pogrzebu. Odezwę tę podpisał zacy baron Konopka, prezes weteranów.

Wczoraj liczne tłumy odwiedzały ciało s. p. Zybkiewicza do późnego wieczora, jak to donosiłem, spoczywające w mieszkaniu. Między odwiedzającymi widzieliśmy włościan ze wsi Mogilany, oddalonej o dwie mile drogi od Krakowa, którzy z własnej inicjatywy przybyli, dowiedziawszy się o zgonie zasłużonego i powszechną miłością otoczonego męża.

Dekoracja krypty w kościele ks. pijarów ukończona i zwłoki do niej przewiezione. Obita jest czarnym kirem. Nad zagłębieniem schodowym zwieszają się czarne kotary ze srebrnymi frezami. Wśród świec jarzących i kwiatów, na niezbyt wysoki, stopniowanym wzniesieniu, stoi duża trumna drewniana z herbami Galicji i miasta Krakowa. W nią złożono trumnę metalową ze szklanym wiekiem, szczelnie zalutowaną, w której od środy leży już ciało zabalsamowane. Na tylnej ścianie duży krzyż biały wyciąga swe smutne ramiona.

U stóp trumny rozłożono dyplomy honorowe, wręczone w różnych okolicznościach s. p. Zybkiewiczowi; na nich laska marszałkowska, karabela (dar m. Krakowa) i kółpaki. Po obu stronach poduszkiowe taburety, na których błyszczą orderzy zmarłego.

Krypta otwartą zostanie dla całej publiczności dziś o godzinie 3-iej po południu, a straż pełnić będzie tymczasowo straż ogniowa ochotnicza, zanim obywatelska się zorganizuje.

W tej chwili w żałobnej izbie chwilowego odpoczynku dla szczerków doczesnych wielkiego nieboszczyka odbywa się zawieszanie i układanie wieńców, już bardzo licznych, tak od instytucyj rozmaitych, jak od osób prywatnych.

Rzeźbiarz Gadomski, profesor szkoły sztuk pię-

owej szkoły impresjonistów, nie głębokiej, ale dbającej o wyraz życia i wdzięk malowniczy. Obok niej grupują się same postacie drugorzędne, a jako orszak bohaterki, wysuniętej na pierwszy plan, tworzą z nią razem grupę harmonijną.

Najbardziej zainteresowywa w ich liczbie Andzia, siostra pana de Riverolles, o której powiadają: „jest to dziecko bardzo proste, bardzo rozropne i zastanawiające się, niekiedy nieco smutne, a zawsze poważne, którego marzenia o życiu nie zachodzą dalej, niż potrzeba.” Pomimo młodości i powabu, którym się zwłaszcza w pierwszym akcie zaleca, jest to usposobienie bierne, a jej cichy romans, który dopiero odgadywać potrzeba, oparty na sympatji zgola nie namiętnej, rozszerza ramy sztuki bez żadnej integralnej łączności z treścią główną, i mógłby stanowić osobny antrakt. Metoda ta wreszcie uprawiania dwóch akcyj w jednej sztuce, dla rozciągnięcia jej rozmiarów pod pretekstem uzupełnienia obrazu życia, dosyć powszechną jest w dzisiejszej, modnej dramaturgii francuskiej. Mniej jeszcze kolorytu posiada osoba Teresy Smith, przyjaciółki Franciny, kobiety dogodnych usposobień, gotowej nawet tolerować obok siebie fałsz, byleby zachować spokój i przyzwyczajenie, osoba, która nietyłe figuruje dla samej siebie, ile dlatego, ażeby Francina miała się przed kim wygadać ze swymi pojęciami i dać replikę na wszelkie zarzuty ekscentryczności. Dwie te kobiety, Andzia i Teresa, jeżeli mają tu jakieś zadanie, to najważniejsze w tem, że służą za tło do lepszego wydania jaskrawości charakteru Franciny.

Jak się zaś przedstawia drużyna męska? Pan de Riverolles widocznie wydaje się zmęczony okowami małżeństwa, które uważał snadź za przypadek w swem życiu, nie tamujący w niczem jego swobody; natura jakaś drętwa, niezdolna odczuć z energią ani groźnego zapatrywania się żony, ani ogromu nie-szczęścia, jakie postępowanie jego przypuszczalnie zgotowało. W chwili, kiedy żona upewnia go o hańbie, jako o owocu jego zdrady, on zamierza się unieść, ale daje pokój, załatwiając resztę sprawy przez przyjaciół i notariusza.

A coż przyjaciele: Stanisław, Henryk, Jan? przy-

knych, według maski zdjętej z twarzy nieboszczyka, kończy modelować z gliny biust s. p. M. Zybkiewicza, który jutro odlany będzie z gipsu i ustawiony w czasie pogrzebu w kościele N. Panny Marji.

Jednomyślnie w mieście panuje życzenie, aby to popiersie odlane zostało następnie z brązu i ustawione na odpowiednim granitowym piedestale, na wrydarzu rozścielającym swój kobierzec trawnikowy, napełniony kwiatami i krzewami, przed gmachem ratuszowym. Pomnik ten wzniesie powinno samo miasto Kraków swoim kosztem.

Jak to z telegramu wydziału krajowego się dowiadujemy, metropolita Sembratowicz przybędzie w poniedziałek rano pociągiem pośpiesznym. Trzydziestu alumnów śpiewaków z rektorem i wicerektorem seminarjum na czele zjechać ma już jutro o godzinie trzeciej po południu. Chór z dobraniem sił miejscowych—prawdopodobnie chór akademicki pod dyrekcją p. Barabasza, dyrektora Towarzystwa muzycznego—w niedzielę wieczorem wykona próbę jenerała, pień żałobnych.

Wydział krajowy nadesłał ma wieniec srebrny z odpowiednim napisem.

W krypcie ks. pijarów odbywały się już dziś msze święte o godzinie 11 i 12-iej z południa. Teraz o godzinie 5-iej odprawi ks. Borsuk, proboszcz unickiego kościoła św. Norberta, nabożeństwo żałobne, zwane *parastas*. Przy wczorajszym uroczystym przeniesieniu zwłok z mieszkania do krypty—krużgankami gmachu pijarskiego—które odbyło się o godzinie 8 1/2, postępowali za trumną: ks. rektor Słotwiński, ks. Borsuk, dyrektor Słęk, radca miasta Rzewuski, najbliżsi znajomi, oraz wychowawcy zakładu naukowego ks. pijarów.

Na ręce prezydenta miasta Krakowa, dra Słachetowskiego, profesora Zolla i dyrektora Słęka, nadchodzi wciąż telegramy z różnych stron. Ważniejsze, przed chwilą otrzymane, wymieniam: 1) od Koła polskiego w parlamencie niemieckim z Berlina, 2) od studentów polaków w Berlinie, 3) od znakomitego uczzonego profesora Randy, członka wiedeńskiej izby panów z Pragi, 4) od czytelnicy polskiej z Czerniowcach i wiele innych, których pośpiech wymienić mi nie pozwala. Znajdują się w ich liczbie telegramy z Paryża, Rzymu i innych okolic europejskich.

JE. minister Dunajewski w tej chwili nadesłał wieniec z Wiednia.

Wczoraj w sekretarjacie magistratu odbyła komisja biletowa posiedzenie. Będą trzy kategorie biletów o trzech różnych kolorach. Jedne do kościoła Panny Marji, drugie na tarasy Sukiennic, trzecie dla delegatów, biorących udział w pochodziu pogrzebowym. Uwzględnione będą przedewszystkiem żądania przybyłych z zagranicy i z prowincji. *Zyg. Sar.*

jemni to i dowieśni sceptycy, których autor używa głównie do wypowiedzenia swego pesymistycznego poglądu na obyczaje dzisiejszej społeczności swojej. Najidealniejszy z tych panów, Henryk de Symeux, jeszcze oświadcza Andzi, tej, która zdaje się go kochać, że gdyby była jego siostrą, powiedziałaby jej: „Nie żądam od miłości więcej, niż ona dać może; żądam, ażeby ci za pośrednictwem małżeństwa dała możliwość spełnić przeznaczenie przyrodzone, a jeżeli ci przyniesie macierzystość, poprzestań na tem; bądź pobłagającą dla mężczyzny, a wdzięczną Bogu”. Wyborny jest tu i charakterystyczny ten wyraz: dla mężczyzny, który od małżonka odcina zupełnie cechę moralną. Wyborny zwłaszcza, jeżeli zwrócimy uwagę, że po tem kazaniu właśnie Andzia kaznodzieję wybiera sobie za samca. Inny z tych panów, Jan de Carillac, dzięki podbudzeniu podobnego porządku, zeni się z ową oślawioną Rozalją; ten przynajmniej nie leży zapewne na ojcostwo. Margrabia de Riverolles, ojcielec, poto tylko zapewne wprowadzony, ażeby opowiedział skandaliczną anegdotkę z dawnych czasów.

Jeżeli nawet dobrze się przyjrzymy bohaterce głównej, która walczy niby w obronie prawa moralnego, dostrzeżemy, że nietyłe to prawo stanowi dla niej bodziec do działania, ile erotyczny egoizm, zazdrośny o to, ażeby korzyści jemu przeznaczone nie rozpraszają się gdzieindziej; gdy z drugiej strony, ten jakiś dziwny układ domowy, gdzie przyjaciele męża, za wspólną zgodą, pozostają z żoną na stopie kamaraderji; te rozmowy z nią prowadzone, przy których wciąż młoda panienkę usuwają z pokoju; te środki, jakich używa żona dla wyspiegowania męża i przeprowadzenia na nim zemsty, a tłumaczące się jej ekscentrycznością: wszystko to wskazuje, że znajdujemy się w jakimś świecie, który daremnie usiłuje sztuczną perfumą przytłumić woń zgnilizny, wiejącą od jego podwalin, tak, że możemy śmiało o całym tem zbiorowisku społecznym powiedzieć słowami Franciny: „wszyscy mężczyźni są podli, wszystkie kobiety głupie”.

(Dokończenie nastąpi.)

Cel i znaczenie wystaw higienicznych.

Wrodzona człowiekowi, a i całym ludom przyswojona, żądza gorowania nad innymi — popis i konkurencja, obok licznych innych, dodatkowych motywów ogólnoludzkich i społecznych, stała się już od połowy naszego stulecia punktem wyjścia i dźwignią owych olbrzymich przemysłowych, handlowych i artystycznych bazarów, co pod mianem *wystaw powszechnych* ścigały co lat parę tłumy ludów i miliony złota do stolic starego i nowego świata.

O znaczeniu i doniosłości tych ogólnych, zbiorowych popisów, ostatnimi czasy zdania poważnych ekonomistów i społecznych badaczy nie nazbyt są dodatnie.

Obok tych olbrzymich targowisk, imponujących nieprzebranym mnóstwem i różnorodnością objętych niemi przedmiotów, zaczęły powstawać wystawy specjalne, poświęcone pojedynczym, mniej lub więcej rozległym, gałęziom ludzkiej pracy, nauki i wiedzy.

I stanęły kolejno do apelu: rolnictwo i handel, rzemiosła i przemysł, widzące tu dzielny środek ekonomicznego i finansowego współzawodnictwa, sztuka, która, niestety, sama coraz bardziej wystawowym popisem się staje, a wreszcie ścisła nauka (antropologia, archeologia), pragnąca zdobyć swych mozołnych badań i dociekań okazać jaknajszerszym kołom towarzyskim.

A zdrowie? Ono i nauka o niem i tutaj przyszły na ostatku. Tak pożądaną, a zawsze tak mało cenioną! Nie mogło wszakże być inaczej. Nauka o zdrowiu, tak długo jako misterjum chowana przed oczami niepowołanych profanów, niedawno dopiero wywalczyła sobie przynależną jawność — kwestje zdrowia stały się poważną, jawną sprawą publiczną, a oświecenie z zasadami ochrony zdrowia obywatelskim już jest obowiązkiem.

Zmieniło się też i pojmowanie higieny dosadnie. Niedawno jeszcze, wspólnie z innymi umiejętnościami, upowita w licznych napowietrznych marzeniach, sprowadzona została na przyrodnicze tory.

Wsparta na badaniu fizycznym, chemicznym i mikroskopowym, wyswobodzona z fantastycznych mrzonek i teoryjek, stała się dopiero nauką realną.

Odtąd i nauczanie jej realnem się stać mogło.

Wiadomo zaś doskonale, że w naukach realnych, przyrodniczych, dzięki coraz głębszemu faktycznemu badaniu, *metoda poglądowa* w uczeniu pierwsze zajęła miejsce.

Otóż można było wreszcie pokusić się o publiczne, na wielką skalę, że tak powiemy, realne uczenie higieny za pomocą urządzania wielkich wystaw higienicznych. Berlin (1883) i Londyn (1884) pierwsze dały przykład w tym kierunku. Najbogatsze zbiory naukowe i uniwersyteckie, wszelkiego rodzaju stowarzyszenia, wielkie zakłady przemysłowe i rekreacyjne, ze wszystkich stron świata znosiły skarby do olbrzymich świątyni Hygiei. Cokolwiek w bliższym lub dalszym związku z higieną stać mogło, to wszystko gromadziło się tutaj. Olbrzymie fundusze i rozległe naukowe, handlowe i przemysłowe stosunki międzynarodowe złożyły się na stworzenie rzeczy okazałej i imponującej.

Cała wysoka kultura i uspołecznienie państw zachodnich, całe ich zamilowanie w czystości i porządku, uwydatniły się świetnie w higienicznych instytucjach i urządzeniach. Bogaćstwo komitetów wystawowych, liczących w gronie swoim przedstawicieli najwyższych sfer arystokracji rodowej, pieniężnej i naukowej, oraz zamożność nieprzeliczonych wystawców, musiały dodać blasku i powabu.

Jakże drobnocnym i skromnym, niemowlęcym i słabym wydać się musi wobec tego przedsięwzięcie, które nosi miano warszawskiej wystawy higienicznej! Podjęte i wykonane szczupłymi funduszami, jedynie z ofiarności płynąciami, oraz pracą i wytrwałością (niezamożnych jak zwykle) ludzi nauki, przy udziale jedynie krajowego przemysłu, w pośród społeczeństwa, które zaledwie pierwsze kroki na polu zdrowotności stawia, maż ono prawo bytu i szanse istnienia? Jako popis — żadnego, jako nauczanie — wszelkie prawa, a nawet obowiązek.

Umiemy mało — uczymy się więcej, a uczymy się jak dzieci, *patrzmy* jak żywność chować, gniazda budować, co jeść, czem się odziewać, jak dzieci nasze uczyć, jak mieszkac, jak ćwiczyć siły, jak żyć zdrowo — a na tę naukę sposobności nie zbraknie.

Bo nie popisać się wielkimi higienicznymi zdobyczami, na które nas nie stać w dziecięcym stanie tej nauki u nas, zapragnęli urządzający wystawę, nie brzmieć rozgłosną chwałą reklamowego turnieju — jeno uczyć, uczyć i jeszcze raz uczyć, a nauczać podług jedynie słusznej w przyrodniczych umiejętnościach *metody poglądowej*, na dokładnie objaśnionych okazach, co do utrzymania i ochrony zdrowia w ogólności posłużyć może, a czego, jako *szkodliwości*, unikać należy.

Oto cel jasny, piękny i poważny, a nasze szczere, serdeczne życzenie: oby się w jaknajrozsądniejszej mierze urzeczywistnił.

Dr. Aleksander Fabjan.

Z przelotu po wystawie.

Przy zbiegu ulic Apolina i Hygei jeden z wystawców chwytając waszego sługę za poję paltota.

— Jakże się panu podoba moja wata hygroscopijna, powiedz mi pan otwarcie?

— Hm... w istocie jest bardzo biała.

— To mało; ciekawy jestem, co pan o niej napisze? (w tem miejscu wystawca obrywa mi guzik).

— O panie!...

— Prawda, że jest lepszą, aniżeli wyrób mojego konkurenta?

— Ależ naturalnie. Zapędziłeś pan konkurenta swego w kozi róg... Właśnie przed chwilą powiedziałem mu to samo o panu!...

Eksponent odczłodzi zadowolony z mojej — pochwały!...

— Panie redaktorze! (wystawcy w przededniu otwarcia tytułują wszystkich bez wyjątku sprawozdawców redaktorami) czy mogę panu przypiąć wystawowy żeton?

— Ależ... zawiele honoru. Cóż jednak wyobraża ta oznaka?

— Spójrz pan: z jednej strony portret „wynalazcy” wystawy; z drugiej — kobieta z węzłem... Struchlałem!...

A więc pamiętna katastrofa w Grodzisku ma być uwieczniona na wystawie?

— Pani się myli — objaśniłem interlokutorkę — pamiątka z wystawy zawiera Hygieę z jednej a Eskulapa z drugiej strony.

— Mniejsza o to, aby tylko pan redaktor zareklamował moje żetony!...

W głównym pawilonie ciągną mnie do stołu operacyjnego...

— Połóż się pan tylko, jakie to wygodne i miękkie; dla samego tylko stołu wartoby się dać pokrajać na kawałki! Spójrz pan, jaka pyszna rynienka do odpływu krwi!...

Uciekam dalej, jakby mnie kto gonił!...

Jeden z robotników ostrożnie podchodzi do fontanny z trytonem, bojaźliwie ogląda się dokoła, poczem macza palec w wodzie i oblizując go krzywi się z wyrazem rozczarowania.

— Pejdali co będzie fontanna z wódki, a to zwyczajna woda!

Hygiena uczyniła olbrzymi krok naprzód!

Kędy zerkniesz spotykasz przedmioty i produkta wyłącznie higieniczne.

Tu błyszcza na słoncu wazonny majolikowe, ówdzie krochmal zaćmiewa białością lilje, tam kościelne świece z pewnym odcieniem wyższości spoglądają na... siekiry i łopaty!

Żyjemy w epoce bezwzględnej higieny.

— Słuchaj-no, ty, napisz mi pochwałę; moja kuchnia zaćmiewa przecie wszystkie restauracje warszawskie.

Mam-że dodawać, iż polecenie to wyszło od pani Lucyny?...

— Panie, proszę pana, czybyś się nie napił wody? Mogę studnię wyswidrować na poczekaniu, raz... dwa...

— Daj-że mi pan święty spokój, nie jadłem jeszcze obiadu.

— Cooo? Pan nie chce napić się wody? Otóż to sprawiedliwość naszych sprawozdawców!...

Postać w złotym, obcisłym ubraniu, przebiega przez strzeń pawilonu głównego.

Istota w kurtce trykotowej, z pasowemi potrzebami, dopomaga do rozwieszania normalnych czapek, normalnych kubraków i normalnego obuwia.

— Weź mnie ztąd, bo chyba spalę się ze wstydu!... — szepece żona wystawcy higienicznych gwoździ.

Posłuszny małżonek uprowadza „antjaegerjanke” w stronę sikawek strażnicy ogniowej!...

Fulgenty.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Donoszą z Petersburga, iż ministerjum finansów zwróciło znów uwagę na kwestję monopolu wódczanego, a to z powodu licznych podań ze strony gorzelników i częstych skarg na obecny systemat akcyzowy ze strony zarządów lokalnych. Na przyszły tydzień, według informacji *Birż. wiedz.*, projektuje się zwołanie narady wstępnej, celem opracowania zasadniczych punktów zamierzonej reformy lub

też odrzucenia w zasadzie podniesionej kwestji o monopolu.

— Według doniesień gazet brukselskich, syndykat finansistów rosyjskich, belgijskich i niemieckich zamierza rozpocząć budowę kolei z Teheranu do Szach-Abdul-Azim i drugiej, od brzegów morza Kaspijskiego do zatoki Perskiej.

— *Praw. wiest.* donosi, iż wobec ustania w gub. bessarabskiej zarazy na bydło rząd austriacki uznał za możebne dozwolić na przewożenie z Rosji do Bukowiny i Galicji kóz, owiec i produktów bydłowych, z zachowaniem przepisów sanitarnych.

— Przedstawiciele tutejszych kolei żelaznych wybierają się do Medjolanu dla wzięcia udziału w mającym się tam odbyć kongresie kolejowym, na którym rozpatrywane będą ogólne kwestje, dotyczące przewozu transportów w bezpośrednich komunikacjach. Pierwszy taki kongres odbył się w r. z. w Brukseli.

— Zarządy tutejszych kolei, pozostających w stosunkach bezpośredniej komunikacji z kolejami szlaskimi, w dniu onegdajszym otrzymały zawiadomienie, że z powodu nadzwyczajnych ulew, jakie nawiedzają okolice Szlaska, przerywając w wielu miejscach tor kolejowy, koleje tamtejsze aż do czasu nowego zawiadomienia nie odpowiadają za nieregularne transportowanie pasażerów i towarów.

— Projekt wprowadzenia ubezpieczenia na życie pasażerów na kolejach, jak się dowiadujemy, nie znalazł poparcia w sferach urzędowych i został przy najmniej na obecną chwilę zaniechanym.

— W widokach doraźnej pomocy, służącym na kolejach wiedeńskiej i bydgoskiej, zarząd tychże kolei rozpoczął udzielanie bezprocentowych znaczniejszych pożyczek.

— Przedłużenie linii tramwajowej wolskiej do ementarza prawosławnego natrafia na ważne przeszkody. Wynikają one ztąd, że relsy muszą być przeprowadzone przez terytorjum nie należące do obrębu miasta, oraz że muszą przecinać tor kolei obwodowej.

— Roboty około układania nowych rur wodociągowych postępują dość szybko; w r. b. ułożono po dzień wczorajszy na ulicy Królewskiej i na Krakowskim Przedmieściu razem 6,450 stóp bież. o 4 calowej średnicy. Pozostająca reszta rur około 7,000 st. bież., mających ułożyć się na Nowym Świecie, powinna być ukończoną w przeciągu 3—4 tygodni. Układaniem rur kieruje inżynier p. Preyss.

— Zamierzona z nowym rokiem szkolnym reorganizacja szkół realnych, obecnie wstrzymana została. Natomiast zwinięte być mają klasy przygotowawcze, istniejące dotąd przy tychże szkołach.

— Wczoraj zarząd warszawskiego Towarzystwa oczyszczania i sprzedaży spirytusu otrzymał wiadomość z Hamburga, że clo od spirytusu nie będzie dotyczyło transportów przychodzących z Polski i Rosji transito do Hamburga.

— W dniu dzisiejszym odbędzie się kwartalna sesja urzędu starszych zgromadzenia młynarzy.

— Pojutrze, o godzinie 4-ej po południu, w mieszkaniu starszego odbędzie się posiedzenie majstrów zgromadzenia zdunów.

— W poniedziałek, o godzinie 6-ej wieczorem w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie wydziału kas pożyczkowych, celem przejrzenia dotychczasowej ich ustawy i zaprojektowania pożądaných zmian.

— Warszawski sąd handlowy ogłosił upadłość właściciela składu towarów galanterijnych przy ulicy Granicznej, Hermana Monitza.

— W sprawie b. rachmistrza komory i ekspedytorów, o której pisaliśmy przed kilku dniami, zapadł w dniu wczorajszym wyrok, skazujący Sawickiego na pozbawienie szczególnych praw i przywilejów i zesłanie do gubernji tomskiej, bez prawa wydalenia się z miejsca zamieszkania w ciągu 2-eh lat, a z obrębu gubernji w ciągu lat 6-ciu i z prawem obrania po latach 15-tu miejsca zamieszkania w całej Rosji, z wyjątkiem stolic i miast gubernjalnych. Pozostali oskarżeni zostali skazani na kary pieniężne.

— Z literatury.

* *Tygodnik ilustrowany* pomieścił w ostatnim numerze fototyp tryptyku, ofiarowanego Windthorstowi przez grono dam wielkopolskich.

* *Echo teatralne i muzyczne* wprowadziło od tygodnia ciekawą nowość.

Za przykładem pism zagranicznych robi ono przegląd muzycznych stosunków polskich za pomocą lekkich, feljetonowo traktowanych artykułów p. n. „*Mapa muzyczna*”.

W ostatnim numerze znajduje się charakterystyka muzycznego Krakowa.

== Uzupełnienie.

W uzupełnieniu wczorajszej wzmianki pośmiertnej o zgonie s. p. Godebskiej nadmieniamy, że łączyły ją ściśle stosunki z gronem entuzjastek, a w szczególności ze Zmichowską i Ziemięcką.

Powstanie kilku wydawnictw zbiorowych jej ofiarności zawdzięczać należy.

W ostatnich latach życia zajmowała się rzeźbą.

== Z teatru i muzyki.

* Afisze jutrzejsze zapowiadają: w teatrze Wielkim „Meluzynę”, w teatrze Letnim komedję „Francillon”, a w teatrze Nowym wodewil ze śpiewami „Nad przepaścią”.

* Repertuar przyszłotygodniowy teatru Nowego zapowie na środę pierwsze przedstawienie 3-aktowej krotchwilii z francuskiego pp. Labichea i Cholera „Omal nie zbrodnia”.

* Zamiast w „Montjoye”, p. Żelazowski wystąpi po raz trzeci na naszej scenie w „Zbójcach”.

Artysta lwowski przedstawi Franciszka Moora.

* Z udziałem Żółkowskiego dane być mają w przyszłym tygodniu komedje: „Starzy kawalerowie” i „Frou-Frou”.

* Scena krakowska wystawi pierwszy raz w dniu 29-ym b. m. nową sztukę Wincentego Rapackiego „Bogusławski i jego scena”, odznaczoną na konkursie imienia Wojciecha Bogusławskiego.

Autor, który osobiście kieruje próbami, przedstawi w tej sztuce postać suflera Skrzypalskiego.

Wojciechem Bogusławskim będzie p. Rygiel.

== Wieczorek p. Fiszera.

Czwarty wieczorek humorystyczny p. Gustawa Fiszera odbędzie się już na rzecz artysty, który dotychczas talent swój składał na ołtarzu filantropii.

Można być przeto pewnym, że najbliższy własny wieczorek p. Fiszera, mający odbyć się w przyszłym tygodniu, żywo zainteresuje, jak poprzednie, ogół naszej publiczności.

Na tym wieczorku p. Fiszer zapozna publiczność warszawską z kilkoma nowymi postaciami swego bogatego repertuaru.

A zostawił podobno na ostatek najpyszniejsze kreakcje!..

== Wydawnictwo wystawowe.

Na niwie literatury wystawowo-hygienicznej poczynają wykwiatać pierwsze pączki.

Do liczby tego rodzaju broszur należy świeżo wypuszczona z pod prasy drukarskiej rozprawka, opracowana przez dra Leona Nenckiego, inżyniera St. Prausa, oraz chemika M. Flamma p. t. „Czem i jak należy dezynfekować w warunkach zwykłych i wobec chorób zaraźliwych”.

Pp. K. Wenda i W. Wiorogórski znowu wydali broszurkę, zatytułowaną: „Kosmetyki, ich skład chemiczny, zastosowanie i szkodliwość dla zdrowia, z dołączeniem odrębnego prawodawstwa, w kraju naszym obowiązującego”.

Broszury są podobno pierwszymi strzałami kandydatów wydawnictw, jakie mają się ukazać podczas trwania wystawy higienicznej.

== Ze stacji filtrów.

Na stacji filtrów na Koszykach ustawiają się od pół roku dwie maszyny, przygotowane w sławnej fabryce angielskiej Watt et Comp.

W przyszłym tygodniu mają one być już zupełnie gotowe, a jeżeli próby z niemi dokonane okażą, że funkcjonują bez zarzutu, zostaną przyjęte przez zarząd nowych wodociągów.

Zadaniem maszyn, o których mowa, będzie czystą wodę, filtrowaną ze zbiornika na Koszykach, pompować w rury pionowe, ustawione w wieży ciśnienia.

Z tych ostatnich woda przechodzić będzie z bardzo wysokim ciśnieniem do głównej rury magistralnej, ułożonej od Koszyków przez Żelazną, Chłodną, Elektralną, Żabią do rezerwaru w ogrodzie Saskim.

== Ze sportu.

Moskiewskie towarzystwo wyścigów konnych inauguruje w dniu jutrzejszym tegoroczną kampanję wyścigową.

Z polskich jest obecna stajnia p. T. Dorożyńskiego z gub. wołyńskiej, licząca pięć koni, oraz ze stajni Aug. hr. Potockiego klacz trzyletnia „Wystawa”.

Co do tej ostatniej, która już w r. z. trzy zwycięstwa odniosła i, mówiąc nawiasem, jest wielce niebezpieczną rywalką dla najlepszych rówieśników ze stajen rosyjskich, wynika kwestja sporna z powodu oznaczenia obecnie innego niż w r. z. miejsca jej wychowania, co jakoby jest zakwestjonowane odpowiednim paragrafem ustawy rzeczonoego Towarzystwa.

W dziesięć dni później, tj. d. 2-go czerwca, rozpoczynają się wyścigi warszawskie, kończące się w d.

19-ym t. m., poczem nastąpią dwa dni gonitw w Wilnie, a d. 30-go czerwca początek letniego sezonu w Moskwie, na który podają wszystkie nasze stajnie, i w czasie którego w d. 11-ym lipca rozegrane będą najcenniejsze nagrody: Derby 15,000 rs. i Cesaarska 6000 rs.

Jednocześnie dla sportu dzentelmeńskiego otwarte są szranki w Peterhofie, poczem od połowy lipca do końca sierpnia będą wyścigi w Carskim Siole.

Na wrzesień przypada sezon jesienny w Moskwie, liczący również wiele prób wartościowych i kończący zwykle dotychczas coroczną kampanję.

Wszakże od r. b. będą się jeszcze odbywały w październiku czy listopadzie gonitwy w Odessie, pod egidą Towarzystwa moskiewskiego, które wyznaczyło już na nagrody w r. b. 50,000 rs.

== Niewczesny patriotyzm.

Pewien tutejszy majster mularski, po otrzymaniu zamówień na budowę kilku domów, postanowił zawezwać do udziału swoich ziomków germańskich.

Sprowadził on mianowicie z Berlina czterech majstrów, sześciu podmajstrów oraz pewną liczbę robotników, skonstruowanych na cały przeciąg lata.

Cudzoziemcy stawili się, aby ciągnąć korzyści ze szkody dla pracowników miejscowych, którzy na nadmiar zajęcia bynajmniej uskarżać się nie mogą.

== Szkodnicy.

Właściciele kilku sklepów zauważyli, że szyby w ich magazynach są pokrajane.

Niemniej w nowomalowanych domach dostrzeżono porysowane lamperje i uszkodzony pokost na drewnianych częściach.

Sledzenie sprawców tej psoty złośliwej wykazało, że wyrostki, za pomocą krzemienia, w biały dzień rysują na domach ściany i futryny u dolnych okien.

Jesteśmy prośbami przez osoby interesowane o zwrócenie uwagi na tę okoliczność organów porządku publicznego.

== Nieprzyjemne zdarzenie.

W dniu wczorajszym dopełniono wypłaty w kancelarii hipotecznej przyznanej pożyczki przez Towarzystwo kredytowe ziemskie na dobra Z., w powiecie grójeckim.

Odbiorcami byli: adwokat W., działający z plenipotencji i pani N. de T., obywatelka, działająca w asystencji męża.

Miedzy wydaniami listami zastawnymi, jeden nr. 79300 na rs. 3,000, otrzymała pani N. de T.

Mąż odbiorczyni, po załatwieniu czynności urzędowej, chcąc jednocześnie uregulować rachunek z p. C., powstały wskutek kursu, udał się do jednego z bankierów na Krakowskie-Przedmieście i zażądał wymiany listów.

Tu oświadczonego przybyłym, że nr. 79,300 listu nosi cechy podrobienia.

W pierwszej chwili sądzono, że w kantorze na razie brak gotówki, udano się więc do drugiego, lecz i tu, po długich certacjach, naradach, sprawdzaniach, lataniach, odmówiono wymiany z tej samej przyczyny podrobienia.

Osoby interesowane, spostrzegłszy nareszcie swoją fałszywą sytuację, aby nie wpłacić się w jakąś kałę, udały się natychmiast do biura dyrekcji głównej po wyjaśnienie.

Po sprawdzeniu stanu rzeczy na miejscu okazało się, że list *questionis* ma jedną z cyfr, a mianowicie trójkę, przerobioną z piątki przez wyskrobanie, co jeszcze było widoczniejszem w samym grzbiecie, będącym w posiadaniu dyrekcji głównej.

Rzecz się wyjaśniła, gdyż numerujący urzędnik popełnił pomyłkę, a następnie prostował ją niezręcznie i lekkomyślnie, nie zdając sobie sprawy z następstw, jakie mogłyby wyniknąć dla osób trzecich.

Dyrekcja list zamieniła na inny.

== Kradzieże.

Na Sołnej pod nrem 18-ym, w mieszkaniu L. Gruźewskiego, w godzinach popołudniowych spełniono zuchwałą kradzież.

Złodzieje zabrali rozmaite przedmioty wartości paruset rubli.

Do sklepiku Karoliny Borsztejnowej pod nrem 115-ym na Marszałkowskiej dobrali się złodzieje przez otwarty lufcik i skradli 70 rs. gotówką oraz za kilkadziesiąt rubli marek i stempli.

== Awanturnicy.

W dniu wczorajszym Tomasz Grabowski i Aniela Czacka próbowali przez okno więzienia karnego podawać aresztantom tytoń.

Zołnierze wartujący przytrzymali czułą parę, która stawiała zacięty opór i dwaj żołnierze zostali przez nią pobici.

Obojga awanturników aresztowano.

== Kon-mściciel.

Wczoraj po południu na szosie wolskiej, w pobliżu kolei obwodowej, woźnica niewiadomego nazwiska bił zapamiętałe konia, zaprzęgniętego do wozu, przeladowanego kamieniami.

Kon, przyprowadzony do szalonego gniewu, uderzył go kopcem w brzuch i woźnica, pomimo natychmiastowej pomocy, udzielonej przez przejeżdżającego tamtędy doktora W., na miejscu życie zakończył.

== Pożary.

W dniu wczorajszym, o godzinie 4-iej po południu, na 2-em

piętrze drewnianej oficyny domu nr 243b przy ulicy Wołowej na Pradze, w mieszkaniu Michała Pękackiego zapaliła się od suszącego się drzewa za piecem.

Ogień ugasili mieszkańcy, a topornicy oddziału 5-go wyrwali ścianę, sufit i podłogę.

Straty wynoszą około 30 rs.

Przy ulicy Muranowskiej pod nrem 12-ym, zapaliły się kominie sadze.

Ogień zagasił kominiarz.

+ Zakład leczniczy w Sławucie, stacji kolei brzesko-kijowskiej, otwarty będzie od dnia 27-go b. n. do dnia 27-go września.

+ Nawałnica gradowa.

W ubiegły wtorek, d. 17-go b. m., okolice Łęczycy i Kutna nawiedziła straszna nawałnica gradowa dorównująca tej, jaka była w dniu 4-ym b. n. w Warszawie.

Korespondent nasz donosi o powyższej klęsce e następuje:

„Chmura gradowa szła szerokim pasem, a padające odłamy lodowe dochodziły czasami wielkości jaj kurzego. Rozmiary klęski dokładnie w tej chwili nie dadzą się oznaczyć.

Do tej pory otrzymaliśmy wiadomość o zniszczeniu pól i ogrodów we wsiach: Gawrony, Witonja, Topola, Głędzionów, Strzegocin i Leszno. Żyto, znajdujące się w porze okwitu, do szczytu zostało zniszczone, również rzepak zimowy i plantacje buraków. Pszenica i jare zasiewy mniej ucierpiały.

Szkody w powyższych tylko majątkach wyniosły sumę około 150,000 rs., lecz jeżeli weźmiemy w rachubę inne wsie, z których nie mamy dotychczas sprawozdań, suma strat zostanie podwojoną. A straty dla rolników, i tak znajdujących się w opałach, niezmierzają się niepewetowane, gdyż nikt od gradobicia nie był ubezpieczony.

Klęska gradowa niejednego może przyprawić o zupełną ruinę.

W samej Łęczycy powtórzyła się na małą skalę warszawska heca z szybami. Grad wybił kilka tysięcy szyb w mieście, przedziurawił wiele dachów wywołał panikę.”

+ Wypadek na kolei.

Wczoraj z pociągu osobowego nr. 3-ej, zdrażającego do Sosnowca, pasażer tegoż pociągu, Emanuel Toma, rzemieślnik z fabryki Fienera, wyszedł na galeryjkę wagonu klasy 3-ej i zeskoczył z niej na przystanku Gzichów.

Skok był tak nieszcześliwy, że obie nogi koła parowozu obeściły mu poniżej kolan.

Nieprzytomnego z bólu odwieziono do hotelu.

+ Pożar Dubienki.

Przed kilkoma dniami miasteczko Dubienkę, w pow. hrubieszowskim, dotknął wielki pożar, grożący zniszczeniem całego grodu.

Ogień powstał w budowlach, ciągnących się długim szeregiem i napelnionych słomą i sianem, a szerząc się z gwałtownością i zajmując płomieniami prawie od razu całe dziesiątki domostw, w parę godzin część miasteczka obrócił w kupę gruzów, zniszczywszy przeszło 100 budynków, a w tej liczbie 50 domów mieszkalnych, ubezpieczonych na sumę 28,150 rs.

W płomieniach zginęło również wiele ruchomości sprzętów domowych, których pogorzeley w ogólnym popłochu nie zdążyli wynieść z zagrożonych lub palących się domów.

Ogółem straty obliczają przeszło na 40,000 rs.

Pogorzeley w części rozeszli się po okolicy, w części mieszczą się w domach ocalałych od pożogi.

ZE ŚWIATA.

× Procesja na Skalkę w Krakowie. Z Krakowa piszą nam: „Najdawniejszą pamiątką religijno-kościelną, bo trwającą już 800 lat, jest uroczysta procesja na Skalkę, do św. Michała, gdzie św. Stanisław, biskup krakowski, poniósł śmierć męczeńską. Procesja ta odprawiana jest uroczysto z relikwiami tego świętego, na pamiątkę przeniesienia zwłok św. Stanisława ze Skalki do katedry na Wawel w r. 1088-ym. Jak każdego roku tak i tego, w d. 15-ym maja odprawił tę procesję ks. biskup krakowski, w asystencji kapituły, duchowieństwa, bractw i kilkudziesięciu tysięcy wiernych, wioząc w procesji na Wawel. Na przyszły rok procesja ta będzie świętą rzadką jubileusz ośmiusetletni. Dodajemy prępsobności, że na Skalkę jest grób zasłużonych, w którym spoczywają zwłoki: Długosza, Wincentego Połuejana Siemińskiego i J. I. Kraszewskiego.”

× Ze sportu. W dniu jutrzejszym rozegrany będzie w Wiedniu wyścig o wielką nagrodę „Derby” 20,000 guldenów. Faworytem, którego uważają za pewnego zwycięzcę, jest koń rotmistrza Söllingera „Abonent” słynnym „Przedświcie” hr. Tarnowskiego. Fenomen ten biegun nie odznacza się jednakże powolnością

jeźdźca i jedyny żokej Sopp powoduje nim skutecznie. Teraz więc sportsmeni austro-węgierscy prowadzą formalną kampanję, aby Soppa, który nie jest stale angażowanym, odwieść od dosiadanania „Abonenta”.

× **Z klasztoru na... kobię rzec.** Dzienniki francuskie donosiły przed kilkoma miesiącami, że znana z występów w Warszawie śpiewaczka koloraturowa, Biana Donadio, zamierza wstąpić do klasztoru. Dziwiono się ogólnie i odradzano pani Biance postanowienia, płynącego z niezrozumiałego jakiegoś zniechęcenia do życia, nie jednak nie było w stanie przełamać uporu śpiewaczki. Dopiero kiedy w tę sprawę wdał się Amor-figlarz, najlepszy, jak wiadomo, lekarz na apatie, sprawa przybrała inny obrót: panna Donadio wstępowała bowiem, ale... w związku małżeńskie z niejakim Frappoli, cenionym na cenach zagranicznych tenorem. *La donna e mobile...*

× **W ogrodzie.** Przyjaciół dzieci do chłopczyka: „Czem jest twój tatko?” — „Doktorem.” — „A twój ojczulek co robi, panienko?” — „Wszystko, co mama każe...”

× **Zgodne małżeństwo.** „Czem się to dzieje, że ci Feliksowie tak zgodnie żyją? Dwa dziesięć lat jak się pobrali i żadnej jeszcze nie mieli sprzeczki!” — „Rzecz bardzo prosta: ona po całych dniach pierze za domem, a on jest... stróżem nocnym.”

Nekrologja.

† S. p. Aniela z Cissowskich **Cissowska**, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności dnia 19-go maja 1887 r., przeżywszy lat 7. Pogrzebony w smutku wraz z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele dolnym św. Krzyża w dniu 23-im maja, to jest w poniedziałek, o godzinie 11-iej zrana, a następnie zaraz po nabożeństwie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia wysyłane nie będą. —1742—

† S. p. Bolesław **Lebisz**, uczeń klasy 3-iej, po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, przeniosł się do wieczności w dniu 20-ym maja 1887 r., przeżywszy lat 16. Pozostała matka wdowa z córką zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na wyprowadzenie zwłok w dniu 2-im maja r. b., to jest w niedzielę, o godzinie 2-iej po południu z kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski. —1752—

† S. p. Emilia z Braczkowskich **Pohoska**, przeżywszy lat 4, po długich cierpieniach przeniosła się do wieczności. Pogrzebony w głębokim smutku rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z dworca kolei nadwiślańskiej dnia 22-go maja, to jest w niedzielę, o godzinie 10-iej zrana wprost na cmentarz powązkowski. —600—

† S. p. Jan Nepomucen **Chmielewski**, b. oficer b. wojsk polskich, były obywatel ziemski, w dniu 19-ym maja 1887 r. przeniosł się do wieczności, przeżywszy lat 82. W głębokim smutku pozostałe dzieci, wnuki, siostra i rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 21-go maja, to jest w sobotę, o godzinie 10-iej i pół zrana w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok nazajutrz, to jest w niedzielę z tegoż kościoła o godzinie 5-iej po południu, na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia wysyłane nie będą. —1734—

† W dniu 22-im maja r. b., to jest w niedzielę, o godzinie 11-iej zrana, w kościele powązkowskim odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Julji z Janiszewskich **Andrychowicz**, na które zaprasza się przyjaciół i znajomych. —1745—

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

Kraków 21-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Podczas uroczystości pogrzebowych Zyblikiewicza przemówi w kościele N. Marji Panny ks. Chotkowski. Rekwjem wykona Towarzystwo muzyczne.

Łwów 21-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Namiestnik Zaleski wyjeżdża na pogrzeb Zyblikiewicza.

Wiedeń 21-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.) — *Politishe Correspondenz* donosi z Konstantynopola, że W. Porta zamierza w tych dniach wznowić akcję dyplomatyczną w sprawie bułgarskiej i zwróciła się w tej mierze do przedstawicieli mocarstw w Konstantynopolu. Gdy zaś ci oświadczyli, że nie posiadają żadnych instrukcyj, W. Porta poleciła posłom swoim, aby zbadał opinię gabinetów. Dotąd nie nadeszła żadna odpowiedź. (Aj. półn.)

Wiedeń 21-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Billroth całą prawie noc dzisiejszą spędził bezprzecznie. Stan chorego jest beznadziejny.

Wiedeń 21-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.) — W stanie choroby Billrotha nastąpiło w ciągu dzisiejszego przedpołudnia niespodziewane polepszenie.

Berlin 21-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Kolo polskie parlamentu niemieckiego wysłało do Krakowa telegram kondolenyjnny z powodu zgonu Zyblikiewicza.

Berlin 21-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Wczoraj wniesiony został do parlamentu projekt ustawy o wprowadzeniu podatku od cukru. Komisja,

wybrana dla rozbiórki projektu podatku od wódki, zamierza prowadzić tajnie rozprawy.

Paryż 21-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Dzienniki, zwracając uwagę na trudności, nasuwające się utworzeniu nowego gabinetu, przepowiadają, że przesilenie potrwa jeszcze dni kilka. Przyjaciele jen. Boulanger'a dokładają wszelkich starań, aby utrzymać go przy władzy. Zamierzają oni urządzić wielką manifestację studentów, i wzywają wyborców paryskich do urządzenia plebiscytu na jego imię. Rochefort w *Intransigeant* projektuje, aby cały kraj w petycjach domagał się utrzymania jen. Boulanger'a. *Lanterne* zamieszcza już dzisiaj wiazanek takich petycji.

Paryż 21-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Rady municypalne w Lugdunie, Montpellier i Rennes powzięły rezolucje, domagające się pozostawienia teki wojny w rękach jen. Boulanger'a.

Paryż 21-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Pojawiła się tu dzisiaj broszura pod tytułem: „Koncepta ministra wojny”, która domaga się sześciolletnich budżetów wojennych i mianowania ministra wojny na lat sześć.

Paryż 21-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Freycinet nie zdołał znaleźć dla gabinetu pod swoim przewodnictwem większości w izbie. Główną przeszkodą przyjscia do skutku tej kombinacji był Clémenceau. Ludność, podniecana przez agitatorów skrajnych stronnictw, wysłała do jen. Boulanger'a listy adresy i deputacje, manifestujące życzenie narodu, aby pozostał na swoim stanowisku.

Paryż 21-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Freycinet odmówił przyjęcia misji utworzenia nowego rządu. Grévy zamierza odbyć konferencje z szeregiem osobistości politycznych, zanim powierzy komukolwiek misję sformowania gabinetu. *Républ. française* spodziewa się, że Freycinet zmieni swe postanowienie.

Bruksella 21-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Wojsko przeszkodziło połączeniu się band rozmaitych okręgów górniczych. Skutkiem tego zmowa słabnie; znaczna część robotników podjęła roboty. Obawiają się wszakże wzrostu zamieszek po dzisiejszej wypłacie.

Bruksella 21-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Fabryki towarzystwa belgijskiego francuskiego, dalej fabryki w Haine-Saint-Pierre, Baume, Marpent i Hiard zostały zamknięte.

Bruksella 21-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Policja odkryła piekielny spiszek anarchisty Defuisseaux, który miał na celu podpalenie lub wysadzenie w powietrze dynamitem w odpowiednich terminach wszystkich fabryk w prowincji Hainaut (Hennegau). Znalezienie w porę ukrytych zapasów dynamitu udaremniło zamiar.

Nizza 21-go maja. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Wczoraj Montecarlo nawiedzone zostało trzęsieniem ziemi.

Petersburg 21-go maja. (Tel. Aj. półn.) — Z Nowoczerkaska donoszą: Wczoraj odbył się przegląd wojsk kozackich. Po objechaniu frontu przez Ich Cesarskie Mości wojska przeciągnęły marszem. Osobliwością niniejszej parady było wystąpienie po raz pierwszy brygady dzieci kozackich, złożonej z dwóch pułków po 4 seciny, czyli ogółem z 8-iu secin. Chłopcy siedzieli na koniach, jak prawdziwi kozacy. Matki wyszyły im własnym staraniem sztandar z niebieskiej materji jedwabnej; na nim widniały z jednej strony haftowane bogato złotem cyfry Najjaśniejszego Pana, z napisem ponad niemi „Boże Cesarza chroń”, a z drugiej strony krzyż z napisem wokół „Siłą Twą niech się rozraduje król”. Najjaśniejszy Pan dziękował wszystkim wojskom; każda secina dzieci przeciągała przed Ich Cesarzkimi Mościami, mając na przedzie pieśniarzy. Po skończeniu przeglądu Najjaśniejszy Pan powitał junkrów pierwszej klasy szkoły junkierskiej w Nowoczerkasku, jako oficerów. Następnie Ich Cesarskie Mości odwiedzili świątynię kalmucką, gdzie znajdowali się na nabożeństwie. Baksza podał Najjaśniejszej Pani z ofiarnika złotą kadzielnicę, z którą Jej Cesarska Mość stała podczas nabożeństwa. Po nabo-

żeństwie Najjaśniejsze Państwo wsiedli do powozu i odjechali do korpusu kadetów. Powóz konwojowały kobiety kalmuckie w różnobarwnych strojach. W korpusie Ich Cesarskie Mości z zadowoleniem zauważyli zdrowy wygląd kadetów. Wczoraj po wielkim obiedzie, danym przez przedstawicieli szlachty, oraz wszystkich stanów i urzędów, Ich Cesarskie Mości wyjechali z Nowoczerkaska. Dotąd wiadomem jest, iż podczas pobytu tutaj Najjaśniejszych Państwa rozdano do 50 odznaczeń i do 130 podarunków.

Petersburg 21-go maja. (Tel. Aj. półn.) — Ogłoszone zostały liczne nagrody, szczególnie dla wojsk kozackich. Pomiędzy innymi ataman nakazny wojska dońskiego, Świętopelk-Mirski, otrzymał order Aleksandra Newskiego; naczelnik sztabu wojskowego, Martynow, i ataman trzeciego oddziału tegoż wojska, Izmailow—ozdobieni zostali orderami Włodzimierza klasy II-iej; ataman trzeciego oddziału wojska syberyjskiego, Szajganow, otrzymał order św. Anny klasy I-iej; dyrektor dońskiego korpusu kadetów, Łowaczew—order św. Stanisława klasy I-iej; marszałek okręgu czerkaskiego, Żeltonożkin, członek stały komisji okręgowej do spraw włościańskich, Turówierow, naczelnik sztabu wojska kubańskiego, Małasza, ataman pierwszego oddziału wojska tatarskiego, Rozenkamp—mianowani zostali jenerał-majorami itd. itd. Ogłoszone również zostały ukazy Najwyższe o mianowaniu hr. Płatowa koniuszym, hr. Orłowa Denisowa—kamerjunkrem, oraz panien Żyrowej, Serebrjanikowej i Jewremowej frajlinami dworu.

Otwarcie „Hygeopola”.

Dziś więc nastąpiło otwarcie „sezamu”.

Punktualnie o 11-iej wszyscy członkowie zarządu i poszczególnych sekcji znaleźli się przy głównym wejściu od ulicy Pięknej.

Brama drewniana ażurowej roboty została przybrana mnóstwem flag.

Ceremonji otwarcia dopełnił Główny naczelnik kraju, jenerał-adjutant Hurko, przybyły wraz z małżonką w otoczeniu wielu dygnitarzy.

Oprócz przedstawicieli władz miejscowych, znaleźli się przy tym akcie inauguracyjnym przemysłowcy, kupcy, obywatele i t. p.

Zaproszonych gości oprowadzali po wystawie członkowie zarządu, a objaśnień udzielali referenci poszczególnych sekcji.

Wędrowce po ulicach „Hygeopola” towarzyszyły tony orkiestry i ulewa programem nieobjęta.

Ulewa zmuszała chronić się do pawilonów, a nawet gdy się już słońce pokazało, ulice „Hygeopola” zamieniły się w kałuże wody i lepkiego, gęstego błota.

Kapele: włościańska, strażacka iociemniałych, nie ustawały jednak ani na chwilę, chociaż szum ulewy głużył dźwięki muzyki.

Dla Hygeopola koniecznie trzeba pogody, gdyż inaczej pobyt w nim może nabawić kataru wcale niehygienicznego.

*

W godzinę po otwarciu, mimo deszczu i błota, oraz podwyższonej na dzień otwarcia ceny biletów wejścia, kilkaset osób wkroczyło przez bramę i furtki w środek Hygeopolu.

*

Cały tłum chroniący się do głównego pawilonu, z ciekawością oglądał sekcję pasorzytniczą.

Bakeylle suchotnicze i czarnej krosty, oglądane pod mikroskopem, zwabiły mnóstwo ciekawych, którym objaśnień udzielał dr. Przewozki.

Dowcipna waga elektryczna, wystawiona przez p. Wiktora Vogla, znajdowała się w ciągłym oblężeniu.

Cały figiel zasadza się na tem, iż dopóki się nie wpuści do puszki ni mniej ni więcej tylko 10-kopiejkową monetę, dopóty strzałka na tarczy nie pokaże żądanej wagi.

Praktycznego, utylitarnego zastosowania w mechanizmie tym nie widzimy, lecz... co figiel to grosz...

Korki do butelek, na klucz zamykane i chroniące trunki od łakomstwa służby, wystawione przez p. Vogla, mają już więcej praktyczne znaczenie.

*

Kuchnia higieniczna p. Sochackiego urządziła dziś menu godne Hygeopola.

Były tam potrawy o nazwach arcsanitarnych.

Trochę humorystyki nawet w *solidach* i *fluidach* nigdy nie zawadzi.

W ogóle *ex re* wystawy pojawiło się mnóstwo ogłoszeń o różnych przedmiotach z dodatkiem: „hygieniczne”.

GIEŁDA.

Warszawa, 21-go maja.

Berlińskie kursa rubli były wczoraj bardzo korzystne a jeszcze lepsze petersburskie, w następstwie czego kursa walut obcych normowały się na samym początku dzisiejszej giełdy naszej o procent niżej w stosunku do wczorajszych notowań. Kierunek ten przybierał tem większe rozmiary, że jedna z większych instytucyj finansowych wystąpiła ze sprzedażami. Po ukończeniu takowych usposobienie dla walut obcych wzmościło się głównie dlatego, że szacowania poranne rubli z Berlina nie były jednolicie mocne. Niektóre z nich zwiastały niżkę, najwyższe zaś nie przekraczały 183.50.

Za weksle krótkoterminowe na Berlin płacono 54.60, 54.55, 54.45, 54.40, 54.50, 54.52½, przy żądaniu 54.70.

Weksle krótkoterminowe na Londyn po 11.08, weksle krótkoterminowe na Paryż po 44.20 notowano w żądaniu.

Weksle na Wiedeń krótkoterminowe płacono 87.35, przy żądaniu 87.50.

W papierach publicznych zupełna bezczynność, przy tendencji słabej.

Listy likwidacyjne w odcinkach dużych po 93.75, w małych po 93.50.

Pożyczka wschodnia po 100.25, bez obrotów.

Pożyczkę premjową z r. 1864-go po 265.50, 265.75 i takąż pożyczkę z r. 1866-go po 244.25 i 244.50 sprzedawano bez żądania.

Za nową pożyczkę 4% żądano po 85.50 — bez nabywców.

Listy zastawne ziemskie serji I, II, III i IV poszukiwano po 101.50. V serję zapłacono po 100.30, 100.20, przy żądaniu 100.35.

Listy miejskie serji I po 100, II po 99.50, III, IV i V po 98.50 notowano w żądaniu. III i IV kupiono po 98.30.

Listy łódzkie po 95.75, 95, 94.75—bez ruchu.

Za listy zastawne wileńskie pięcioprocentowe płacono po 94.25, żądano zaś 94.50.

Z akcyj za bank handlowy warszawski po 342, za dyskontowy po 297 chciało osiągnąć, bez kupujących. Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne, ruch żaden.

Z TARGU MIĘSEM.

W ciągu ubiegłego tygodnia (do dnia wczorajszego) Warszawa łącznie z przedmieściami Praga wotrzebowała wołowiny 16,705 pudów, wieprzowiny 10,280 pudów, cielęciny 2,057 pudów i baraniny 61 pudów, a razem 29,103 pudów, mniej więc niż poprzedniego tygodnia o 3,298 pudów.

Srednie przeciętne ceny na funt mięsa pierwszej dobroci były następujące: wołowego 12 kop., wieprzowego 12 kop., cielęcego 12½ kop. i baraniego 15 kop. oraz świeżej nie solonej słoniny 15 kop. Ceny zaś byłyby praktykowały się jak następuje: wół stepowy od 68 do 106 rs., krowa lub wół krajowy 54 rs., cielę średnie 7 rs., baranów nie ma i wieprz od 18 do 45 rs.

Sprawozdanie z handlu cukrem.

Usposobienie rynku cukrowego w Warszawie było w ubiegłym tygodniu słabe, a obroty jeszcze mniejsze niż w tygodniu poprzednim. Usposobienie to, niekorzystne dla producentów cukru, nie może być jednakże trwałem, gdyż po usunięciu zapasów za granicę, musi się ono wzmościć i wywołać większe ożywienie rynku.

Zaznaczyć należy, że w tygodniu ubiegłym pierwsza ręka powstrzymała się od sprzedaży oczekując lepszych koniunktur, z drugiej zaś ręki kupowano jedynie na potrzeby firmi scowe.

Ceny notowano następujące: za Hermanów rs. 3.07½, inne marki polskie czyli cienko-krystaliczne rs. 3 do 3.05, marki rosyjskie czyli grubokrystaliczne rs. 2.90 do 2.95, kostki rs. 3, maczkę na wagony rs. 2.47½, na pojedyncze worki rs. 2.55 za kamień 24-funtowy.

W Petersburgu Koenig utrzymał ceny na maj bez zmiany.

W Kijowie przy usposobieniu osłabem sprzedano w ubiegłym tygodniu mączki krystalicznej 10,000 pudów na stację dróg żelaznych południowo-zachodnich po rs. 3.85, z przyszłej kampanji 30,000 pudów na miesiacie jesienne i zimowe z odstawą na też same stacje po rs. 4 do 4.10 i 100,000 pudów na zimowe miesiacie do Odessy do przeróbki. Na eksport sprzedano z odstawą na stację dróg żel. połud.-zachod. 24,000 pudów po rs. 2.91½/100 kop. i 100,000 pudów franco Odessa po rs. 3.05 za pud. Z bliźszych i dalszych okolic donoszą do Kijowa, że jakkolwiek buraki weszły bardzo dobrze, lecz w wielu miejscowościach pojawiły się żuki, które niszczą rośliny.

W Gdańsku dnia 17-go i 18 maja usposobienie na cukier słabsze, płacono 11.45 m. za towar 88% transito za 50 kilogramów.

W Magdeburgu dnia 18-go maja usposobienie stałe, najwyższa cena za towar 88% 20.25 m. na maj 11.90 m.

Z rynków zbożowych.

W Gdańsku dnia 18-go maja, usposobienie na pszenicę niezmiennione. Polska trans. płacono: pstrą 127 i 128 f. 147 m., dobra pstrą 129 i 130 f. 149 m., szklista 129 i 130 f. 150 m., jasno-pstrą wilgotną 123 i 124 f. 148 m., jasna 129 f. 150 m., piękną wysoko-pstrą szklista 132 i 133 f. 155 m. za tonnę. Na maj trans. 151—150½. Cena regulacyjna 151 m. Żyto bez dowozu, na maj polskie trans. 90 m. Jęczmień polski trans. 112 f. 90 marek za tonnę. Groch rosyjski na paszę transito 92 m. za tonnę. Otręby pszenne polskie wyborowe 3.57½, rosyjskie 3.20, 3.25, 3.30, 3.37½ m. W Sosnowicach dnia 17-go maja, usposobienie na żyto słabsze z powodu, że oczekiwane ocenie zboża wprowadzanego do Niemiec zostało chwilowo

odłożonem. Płacono żyto polskie i wołyńskie wyborowe 90 kop. pud, średnie 85½, litewskie wyborowe 88½, średnie 85½, jeleckie 81, 77½, 75 kop. pud, stosownie do jakości ziarna. Pszenica biała 113½ do 117, czerwona 114½, żółta 112½ do 117 kop. pud, owies bez pokupu 81, 76, 75½ kop. pud, wedle gatunku. Jęczmień browarny 88½—99, gryka 83½ do 88 kop. pud. Siemie lniane wyborowe 162 do 171, średnie 142½ do 153 i pół, ordynaryjne 118 do 142½ kop. pud, proso 77 do 79 kop. pud, lubin żółty 77½ kop. pud, makuchy lniane 99 do 110 kop., rzepakowe 81 kop. pud. W Libawie dnia 17-go maja. Usposobienie na żyto słabe, towar 120 f. płacono 74 do 74½ kop. pud, gatunki cięższe droższe. Owies słabo, biały litewski 55, lepszy 61 do 63 kop. pud, wysoki biały 70 do 76, czerwony 62 kop. pud, jęczmień słabo, browarny 70 do 73 kop. pud, gryka 77 kop. pud, groch litewski na paszę 78 do 80, siemie lniane mocno litewskie 147, rosyjskie 148, stepowe 149 kop. pud, makuchy lniane 90, 80, 70 kop. pud stosownie do jakości. W Rydze dnia 17-go maja, z powodu trwającej podwyżki kursu rubla producenci i konsumenci zboża zajęli stanowisko wyczekujące. Żyto 75½ do 76 kop. pud, owies bez pokupu, jęczmień słabo, fiński 77 kop. pud, kurlandzki 75, pszenica mocno, konopie 102 kop. pud w żądaniu, lecz spokojnie. W Londynie dnia 16-go maja. Pszenica mocno, owies rosyjski słabiej, mąka mocno. W Leith dnia 18-go maja, pszenica szkocka 1 szyl. drożej, obca i mąka 6 d. drożej. W Paryżu dnia 18 maja, pszenica słabo, na maj 26.75.

Okowita. W Hamburgu dnia 18-go maja. Usposobienie słabe. Cena regulacyjna 24½ na maj, maj-czerwiec 24½, na czerwiec-lipiec 25, na lipiec-sierpień 25½, na sierpień-wrzesień 26½, na wrzesień-październik 26½ m. za 100 litrów. Zaznaczyć należy, że wczoraj warszawskie Tow. oczyszczania i sprzedaży spirytusu otrzymało wiadomość z Hamburga, że projektowane cło od spirytusu nie będzie dotyczyło transportów transito przychodzących z Polski i Rosji do Hamburga.

SZARADA.

(Ułożona przez Al. Maced.)

Pierwsze jest nutą, nutą drugie, trzecie,
Nim minie wszystka, pewnie mnie zgadniecie.

Rozwiązanie zadania szachowego umieszczonego w numerze 133.

Białe:

- 1) A8—C8.
- 2) F6—D6.
- 3) A3—C3 +.
- 4) B2—B3 + i mat.

Czarne:

- C7—C8.
- Jakiegokolwiek.
- D4—C3.

Dobre rozwiązanie nadesłał p. A. Hirszejbn.

— Komitet muzeum przemysłu i rolnictwa podaje do wiadomości publicznej, iż na mocy § 20-go Najwyższej zatwierdzonej ustawy Muzeum, w drugiej połowie września r. b. w gmachu własnym (Krakowskie-Przedmieście № 66), urządza Wystawę nasion wszelkich rodzajów i odmian:

Zboż: pszenica, żyto, jęczmień, owies, groch, bobek, bób, soczewica, wyka i t. p.

Warzyw: kapusta, brukiew, rzepa, kalafior, rzodkiewka, sałata, szpinak i t. p.

Roślin pastewnych: konieczyna biała, czerwona, szwedzka, lucerna zwyczajna, piaskowa, chmielowa, inkarnatka i t. p.

Oleistych: rzepak, rzepik, tustka (madia) i t. p.

Farbiarskich: marzanna farbiarska, szafran, urzet, rzęda farbiarska i t. p.

Leśnych: sosna, świerk, modrzew, jodła, akacja i t. p.

Miododajnych: pszczołnik, zmijowiec, melissa i t. p.

Traw pastewnych: rajgras francuski, angielski, włoski, kostrzewa łąkowa, owcza, wyczyniec łąkowy, trawa miodowa, wykłina łąkowa i t. p., oraz roślin świeżo aklimatyzowanych w mniejszych próbach z załączeniem szczegółowego opisu: uprawy, gatunku nawozu, ilości plonu, czasu dojrzewania z wymienieniem czy nasienie jest roczne, czy wieloletnie, ozime czy jare i t. p.

Przytem nadmieniam się, że do przedstawionego nasienia winny być dołączone okazy wyprodukowane z tegoż nasienia. Jeżeli nasiona mają być próbowane, należy je nadsyłać najmiej na dni 15 przed otwarciem wystawy.

Osoby życzące sobie przyjąć udział w tej wystawie uprasza się o nadsyłanie przed 1-ym września deklaracji o rodzaju i nasion mających być dostarczonemi na tę wystawę i o wielkości miejsca potrzebnego na ich uloženie.

Zboża, nasiona oleiste winny być dostarczone w ilości 3-ch garncy, nasiona zaś roślin pastewnych i warzyw w ilości pół garncy.

Uprasza się wystawców, aby do swych okazów o ile to możebnem będzie dołączali snopki zboż z kłosami, lub całe wyrwane z ziemi rośliny, jako też opisy obejmujące nazwisko właściciela okazu, nazwę miejscowości (gubernja, powiat, gmina, wieś), rozległość pola, z którego okaz pochodzi, rodzaj i ilość użytego nawozu i inne szczegóły dotyczące uprawy.

Co się zaś tyczy producentów nasion buraków cukrowych, ci proszeni są o nadsyłanie na wystawę prób w znaczniejszych ilościach z możliwymi szczegółowymi objaśnieniami, co do ich produkcji, mianowicie: jaki przedmiot gatunek nasienia, na próbę na wystawę, gdzie było nabyte nasienie dla wyprodukowania próby ile przybliżenie producent może mieć na sprzedaż i po jakiej cenie; nadto parę okazów buraków otrzymanych w roku bieżącym z nasienia wyprodukowanego na miejscu w roku przeszłym wraz z kilkoma polaryzacjami tychże buraków, poświadczonemi przez chemika i dyrektora fabryki cukru, do której się zwykle buraki te dostarcza.

Jeżeli w ogóle nadesłany okaz ma służyć za próbę sprzedażną, wystawca zechce jednocześnie zawiadomić ile korey i po jakiej cenie za korzec może dostarczyć na sprzedaż w Warszawie.

Przesyłki okazów przeznaczonych na wystawę, winny być dostarczone do kancelarji muzeum najpóźniej do dnia 10-go września r. b. Po zamknięciu wystawy przedmioty nadesłane mają być w ciągu dni 10-ciu przez wyzławców zabrane. Okazy w tym terminie nie usunięte uważane będą za ofiarowane dla muzeum.

Wystawcy za zgłoszeniem się do kancelarji otrzymają bilety wolnego wejścia na cały czas trwania wystawy.

Za najcenniejsze okazy przyznane będą wystawcom nagrody w dyplomach, medalach i listach pochwalnych.

WYKAZ DEPEZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 18-ym maja 1887 roku, a niedoreczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Z Odessy Amalji de Brunfant, gmach wystawy — z Irkucka Kłodawskiemu — z Temnika Dembińskiej — z Andrzejewa Schein — z Suwałk Zilberblatowi — z Tomaszowa Piotr. Bitermanowi — z Końska Wołowskiemu — z Łodzi Rozenblumowi — z Oswiecima Jezierskiemu — z Jalty Daragan — z Szawel Antoni Gross.

Uwaga.—Osoby, życzące sobie odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winne przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

TEATR A

Wielki. Dziś: „Aida” (występ pana Coppola). Jutro: „Meluzyna”.—Letni (w ogrodzie Saskim). Dziś: „Francillon”. Jutro: „Francillon”.—Nowy (ulica Królewska). Dziś: „Dorożka nr 117” i „Piękna Helena”. Jutro: „Nad przepaścią”.

CYRK SALAMOŃSKIEGO

Dziś w sobotę d. 21 maja

Zaczarowane jajko, czyli Przygody Pierota

Wielka pantomina.

Połączenie telefonowe z cyrkiem nr 710. 596

„VICTORIA” Naturalna Woda Gorzka

trzymająca prym pomiędzy wszystkimi wodami gorzkimi, zawiera o 170 gr. stałych i skutecznych części więcej jak Hunyadi Janos, a o 260 gr. więcej jak Pülina i Friedrichshall. Wódę gorzką Victoria spróbowałem i uznaję jej znakomitą i szczególnie pewną działalność. Rzeczywisty Radca Stanu, Profesor Uniwers. Dr D. Lambl. Prospekta wysyła gratis Dyrekcja. Wien, Stefansplatz. Na składzie we wszystkich aptekach w Warszawie. (364)

W AMBULATORJUM SZPITALA ŚW. ROCHA

udzielają się bezpłatnie porady lekarskie:

1. Od 9—10 w chorobach gardła, nosa i krtani, z wyjątkiem czwartków i niedziel,
2. Od 10—11 w chorobach wewnętrznych—i
3. Od 11—12 w chorobach chirurgicznych codziennie, a w chorobach organów moczowo-płciowych tylko w poniedziałki. (189)

Szpital dla dzieci wyznania Mojżeszowego

fundacji małżonków Bersohn i Baumann, ulica Śliska nr 35—51. Dzieciom chorym bez różnicy wyznania udzielają porady i pomocy lekarskiej codz. od godziny 9 do 12:

W chorobach wewnętrznych: naczelnym lekarz Dr S. Portner, ordynator Dr J. Kramsztyk i lekarz miejscowy Dr A. Koral.

W chorobach chirurgicznych: ordynator Dr A. Poznanski.

W chorobach oczu: we wtorki, czwartki i soboty od godziny 12 do 1 Dr F. Winawer.

W chorobach skóry: we środy i soboty od godziny 12½ do 1½ Dr J. Funk. (561)

Dr Jan ROSNER,

b. asystent kliniki położn. gin. w Krakowie, ordynować będzie w Francensbadzie, Karlstrasse „Goldener Stern”. (1553)

Dr Karol Dębicki

ordynuje jak lat poprzednich w Francensbadzie Parkstrasse Villa „Prince of Wales”. (479)

Dr Tomasz Zaremba

b. lekarz szpitala powszechnego w Krakowie, ordynować będzie podczas sezonu kąpielowego

W SZCZAWNICY,

dom W-go Radey Dr. Trembeckiego. (1554)

— Zawiadamiam niniejszem Szanownych Klientów nieboszczyka ojca mego **Dentysty Landau**, że aparaty dentystyczne przez nich zamówione i dotychczas nieodebrane, znajdują się w moim gabinecie dentystycznym, gdzie odebrane być mogą. Dr D. Landau. (1678) 71 Krakowskie-Przedmieście.

„OAZA”

letni salon gastronomiczny przy handlu win, delikatesów oraz cygar hawańskich **Antoniego Stepkowskiego**, Plac Teatralny 9, otwarty od godziny 11-jej rano. (Telefonu nr 130). 515

KARLSBAD.

Dr Med. **S. Hassewicz**, lekarz zdrojowy, udzielać będzie porady lekarskiej przez cały sezon kuracyjny. Mieszka w domu **Kopernik**. (1587)

Szczepienie ospy (krowianka) S. Górski.
Zakł. Fel. Ulica Tłomackie nr 13. (1713)

Dentysta Idzikowski, b. asystent przy wiedeńskiej szkole dentystycznej **wstawia sztuczne zęby** od najtańszych, aż do robót artystycznych, rywalizujących z robotą wychodzącą z pierwszorzędných zagranicznych zakładów. **Plac Teatralny nr 11**, nad apteką Dra Heinricha, przyjmuje od 10 do 6. (511)

Operatorka odcisków Kwiatkowska przyjechała z Petersburga i zabawi do 30 maja. Niszczy bez bólu najzastarsze odciski i opuchnięte na boku nóg kości. Przyjmuje od 12 do 4. Hotel Ukrainski, nr 22. (1740)

SZYBY LAGROWE
po cenach fabrycznych, oraz szyby zwykłe i belgijskie. Djamenty szklarskie. Kit pokostowy, poleca skład szkła i porcelany **Alexego Baytel**, ulica **Podwale nr 7**. 1741

TATTERSALL WARSZAWSKI.

Z powodu odroczenia tegorocznej wystawy inwentarza, zarząd Tattersall czuje się w obowiązku ułatwić pp. ziemianom pomieszczenie koni w Warszawie. Przeto ma zaszczyt donieść, że, rozporządzając 120 kłatkami na konie, może takowe odnajmować, minimum 3 klatki po rs. 4 na dni 10. Ciągła sprzedaż i kupno koni. Z powodu ograniczenia liczby miejsc, zamówienia przyjmują się do 25 maja r. b.

MEBLE skromne i ozdobne, tanio nabywać można w Magazynie Piechowskiego i S-ki, **PRZENIESIONYM** na Marszałkowską Nr 114 róg Złotej, front, 1-e piętro. (2)

!!ZAWIADOMIENIE!!

Do Magazynu Wyrobów Jubilerskich

J. O. RADINA

I) Plac Teatralny nr 11, obok W. Pulsu.

II) Marszałkowska nr 136 róg Świętokrzyskiej, nadszedł świeży transport **złotych i srebrnych wyrobów** z St.-Petersburga i Moskwy, oraz najnowsze wyroby **tanio** zagraniczne, misternej roboty, osteplowane przez tutejszą probiernię.—**Ceny niskie!** (580)

KASPROWICZ,

Lekarz Dentysta, Ulica Niecała nr 6. (1719)

Komisja regatowa Warsz. Tow. Wioślarskiego zawiadamia pp. członków biorących udział w regatach w d. 5 czerwca r. b., że ostateczny termin meldowania osad naznacza się na dzień 24 b. m. Godzina zebrania 9 wieczorem w lokalu Towarzystwa. Miodowa nr 4.

Warszawa d. 20 maja 1887 r.
(598) Wice-Prezes Towarzystwa **Hoffman**.

OBICIA PAPIEROWE

tegorocznych deseni w różnych gatunkach, począwszy od najtańszych do zbyt kosztownych, poleca fabryka pod firmą

J. FRANASZEK

Skład Główny Krakowskie-Przedmieście nr 15. (487)

OGŁOSZENIE.**Kantor Banku Państwa**

w Warszawie.

z powodu zbliżającego się jarmarku na wełnę, podaje do powszechnej wiadomości:

1) dla dogodności osób składających wełnę do składów Kantoru Banku Państwa w Warszawie i życzących na taką wziętą pożyczkę, jak również w celu ułatwienia niezbędnych ku temu formalności i przyspieszenia wydawania pożyczek, takowe w czasie jarmarku na wełnę wydawane będą w kancelarii magazynu, począwszy od 1 (13) do 10 (22) czerwca włącznie, oprócz niedzieli 7 (19) czerwca codziennie od godziny 10 rano do 3 po południu, na dotychczasowych warunkach i tegoż samego dnia w którym pożyczka zażądana zostanie do wysokości $\frac{2}{3}$ wartości wełny, oszacowanej przez Komitet Dyskontowy Kantoru Banku Państwa;

2) przelew świadectw magazynu na złożoną wełnę, dokonywany będzie na dotychczasowych zasadach;

3) na czas jarmarku na wełnę, wynajmowane będą obok składu Kantoru przy ulicy Nowogrodzkiej szopy na pomieszczenie tryków i owiec po cenie od 18 do 20 rs. za szopę, komórki na furaz po rs. 3, oraz przedziały na pomieszczenie różnych przedmiotów po rs. 6, z wyjątkiem wełny, która przyjmowana będzie do magazynu na zwykłych warunkach.

Dozór nad przedmiotami złożonymi w szopach, należy do samych właścicieli i Kantor za całość takowych nie przyjmuje odpowiedzialności.

Osoby życzące sobie wynająć rzeczzone szopy, zechcą zgłaszać się do zawiadowcy składów Kantoru. (597)

(Podpisano) Zarządzający **Baron G. Driesen**.
Referent **Posemkiemicz**.

Dr Stanisław Prager
ordynuje jak dawniej w lecie w **Marienbadzie**, w zimie w **Meranie**. (1668)

PANI KURDELSKA,

b. krojczyni Hersego i A. Lafériere w Paryżu.
Nowo-Senatorska nr 2,

wykończy toalety w przeciągu 48 godzin.
Ceny nie drogie.

BRACIA LESSER,

w Warszawie, Rymarska 12.

polecają: wszystkie gatunki cerat stołowych, etc., skóry amerykańskiej na meble, etc., rolety amerykańskie, walizki i kufry podróżne etc.

— Niniejszem mam zaszczyt polecić świeżo otrzymane dwa wyborowe gatunki herbaty:

Kjachtyńskiej po rs. 2.20.
Kantońskiej „ „ 1.76.

Jednocześnie zawiadamiam, że herbata mej firmy znajduje się stale u pp.:

P. Voigt & C-o, Bielańska nr 5.
W. Szerbakow, Krakowskie-Przedmieście nr 81.
S. J. Markowkin, Marszałkowska nr 109.
Juljan Zahorski, Marszałkowska nr 121.
W. Biernacki, Chmielna róg Zielnej.
W. Payer, Świętokrzyska róg Wielkiej.
A. Gołbiewski, Twarda nr 61.
Jadwiga Krupska, Plac św. Aleksandra.
A. Pollack, Nowy-Swiat nr 1.
A. K. Braun, Marszałkowska nr 69.
K. Andrzejowski, Kościelna nr 20.
W. J. Krjukow, Cytadela. (595)

B. KLIMUSZYN,
NIECAŁA Nr 4.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Fotografia będzie nowo robiona, napisz **poste-restante** kiedy przybędziesz, bo do 7 lipca nie wytrzymam z tęsknoty!! (1743)

Naughty Boy.

— **Poste-restante** jest do odebrania list pod adresem: (1743)

Figaro III.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 21-go maja 1887 r.

W eks le:	Żąd.	Plac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	54.70	—
London 1 funt. ster. „	11.08	—
Paryż 100 franków „	44.20	—
Wiedeń 100 guld. „	87.50	—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	—	101.50
Listy zast. m. Warsz. ser. I	100.—	—
„ „ „ II	99.50	—
„ „ „ III	98.50	—
„ „ „ IV	98.30	—
Listy zast. m. Łodzi ser. I	95.75	—
4% Listy likwidacyjne duże	93.75	—
„ „ „ małe	93.50	—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—	—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—	—
I Pożyczka wschodnia „ 1866	100.25	—
II „ „ „ 100	100.25	—
III „ „ „ 100	100.25	—
4% nowa pożyczka „	85.50	—
Listy wileńskie długoter. „	94.50	—
Akcie i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—	—
Akcie dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcie dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcie dr. ż. warsz.-terespol.	—	—
Akcie dr. ż. fab. Łódzkiej	—	—
Akcie Banku handl. warsz.	342.—	—
Akcie Banku dyskont. warsz.	297.—	—
Akcie Banku handl. w Łodzi	—	—
Akcie warsz. Tow. ub. odogn.	—	—
Akcie warsz. Tow. fab. cukru	—	—
Akcie Tow. f. cukru Józefów	—	—
Akcie Dobrzel. Tow. f. cukru	—	—
Akcie Tow. Lilp., Rau i Lew.	—	—
Akcie Tow. przędz. Zawiercie	—	—

Wartość kuponu:

(po potrąceniu podatku skarbowego).

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 196 $\frac{1}{2}$
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 66
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 26 $\frac{1}{2}$
Od Listów likwidacyjnych kop. 179 $\frac{1}{2}$
Od Obligów m. Warszawy kop. 50

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 20-go maja 1887 r.

	Pud	Korzec
	od do	od do
	Kopiejek	
Pszonica 242 sm. I ord.	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—
„ „ biała „	—	—
„ „ wyborowa „	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	490
„ „ średnie „	—	465 485
„ „ wadliwe „	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—
Owies „ „ 142 f.	—	255 285
Gryka „ „ 202 f.	—	—
Rzepak letni „	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—
Groch polny 262 funt. „	—	—
Ziemniaki „	—	—
Masło świeże funt „	—	—
„ solone pud „	—	—
Siana pud „	35 45	—
Słomy pud „	35 40	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—
„ „ mięgie „	—	—

Cena okowity.

z dnia 20-go maja 1887 r.

Hurt. skład. Wiadro rs. 8 kop. 05 $\frac{1}{2}$
Garniec rs. 2 kop. 62.

MAGAZYN

A. OCETKIEWICZ

Nowo-Senatorska 6,

otrzymał wielki wybór

Kretonów na Suknie,

które jak również i inne towary

Norymberskie poleca po

cenach 865

bardzo tanich.

Letnie Mieszkanie

składające się z 3 dużych pokoiów i kuchni, z wszelkimi wygodami, w obrębie miasta, przy linii tramwajów, do wynajęcia.—Wiadomość przy ul. Królewskiej № 6, mieszkania 4. 1000R

Nagrody Rs. 5.

Zgubiony został **Pierścienek złoty**, z dwiema perełkami i brylancikiem.—Łaskawy znalazca raczy takowy oddać do P. Karszer, Nalewki № 18, gdzie otrzyma powyższą nagrodę. 959

MATINÉE

używane są przez cały świat modny i elegancki na spacerach, w podróży i mieszkaniach letnich, ubierane są bowiem pięknymi koronkami i wstążkami i zastępują najstrojniejsze staniki, **we wszystkich kolorach** modnych, oraz czarne i czarne z białem, gotowe i na obstalunek.

HALKI LETNIE

w kolorach najbardziej używanych.

FARTUSZKI

czarne dla uczennic i pensjonarek; poleca

Skład Bielizny i Trykotaży
J. Natanbluta,

32. Senatorska 32. 1016R

W pięknym położeniu

Letnie Mieszkania suche

do najęcia: 1024R

za Belwederską rogatką w Sielcach, w **Willi Józefinie** Rybińskiego, przy Parku Cesar-skim, obok Jedwabnictwa. Jest osobna **Pralnia** i piec **Piekarski**, a do sprzedania tanio dwa piękne **PAWIE**. Ogrodnik wskaże.

Operatorka odcisków

przybyła z zagranicy, wyjmując bez bólu i użycia narzędzi odciski, brodawki, paznokcie wrastające etc., ordynuje od godz. 11-ej do 6-ej. Miodowa № 6 nowy, m. 4, front. 930 M. Pionkar.

Trocizki, Proszek i Płyn na mole.
Proszek Kajenny na wszelkie robactwo.
Tynktura na plaskawy.
Trucizna na szczury i myszy.
Proszek Perski (Dalmacki).
Sprzedaż hurtowa i detaliczna w składach:

T. KOZŁOWSKIEGO.
Senatorska № 27 i Bracka № 25. 834

Do sprzedania

DOM DREWNIANY

w Nowo-Mińsku, z zabudowaniami gospodarskimi i ogrodem warzywnym i owocowym, bez czynszu.—Wiadomość u Szamborskiego w Nowo-Mińsku, oraz w Warszawie, ul. Wspólna № 23, mieszk. 1. 1007R

Proszek Kajenny ulepszony, znany ze swej dobroci na robactwo.

Proszek Perski i Dalmacki.
Proszek, Trocizki, Tynktura na mole.
Naftalina, Kamfora, Paczula na mole.
Papier molojad.

Papier i Lód na muchy.
Tynktura na plaskawy.

Powidła Indyjskie na szczury i myszy.
Poleca **Skład Hurtowy i Detaliczny**

W. BZISIEWSKIEGO,

Marszałkowska № 145, 5-ty dom od Królewskiej. 913

Od Rs. 60!

Serwisy stołowe na 12 osób, składające się z 203 przedmiotów, porcelana w najlepszym gatunku, ozdobnie malowana i szkło kryształowe. Po rs. 16 Serwisy do kawy i herbaty w kwiaty malowane, składające się z 30 przedmiotów.

Po rs. 7 Serwisy do herbaty z pięknymi deseniami zawierające 16 przedmiotów. Garnitury do mycia kolbowane od rs. 4. Filizanki porcelanowe do herbaty duże w pięknych fasonach po rs. 5 kop. 50 za tuzin. Wszystkie wyżej wymienione artykuły po cenach tak zaskakująco niskich, oraz wszelką porcelanę malowaną, nabyć można wyłącznie w Zakładzie Malowania na porcelanie, szkło i fajansie,

Ryszarda Fijałkowskiego,
Krakowskie-Przedmieście № 2, wprost Kopernika w lokalu prywatnym. 973R

Wielki medal srebrny

FARBY LAKIERY POKOSTY

polecają Zakł. przemysł. chemicz.

W. KARPINSKI & W. LEPPERT

w Warszawie, Elektoralna 37.

Cenniki franco i gratis.

Do sprzedania---ceny nizkie:

Faetony, Wolanty, Amerykany, Bryczki nowe i używane, na parę i jednego konia. Ulica Śliska № 21 nowy. 950

KOLONJA

w Sielcach, za rogatką Belwederską, z zabudowaniami i ogrodem fruktowym, na dogodnych warunkach do sprzedania.—Wiadomość ulica Radna № 9, u właściciela domu.

PRACOWNIA

A. Sagańskiej,

wykończa **Suknie i Okrycia**, piękno, akuracnie, podług najświeższych żurnali, ulica Chmielna № 47. 953

Zdolny AGENT w Rydze

z najlepszymi referencjami poszukuje zastępstwa renomowanych fabryk warszawskich i Łódzkich.

Oferty uprasza się pod **J. R. w Rydze**, poste-restante, 812

KOMORA CELNA W ALEKSANDROWIE

podaje niniejszem do wiadomości, iż poczynawszy od dnia 18 (30) Maja, aż do 20 Maja (1 Czerwca) włącznie roku bieżącego, od godziny 10 rano, odbywać się będzie w tejże Komorze sprzedaż z licytacji różnych towarów skonfiskowanych, jakimi są:

Materje i wyroby jedwabne,	oszacowane rs.	62 kop.	86.
Materje i wyroby półjedwabne,	"	12 "	58.
Materje i wyroby wełniane,	"	174 "	29.
Materje i wyroby bawełniane,	"	134 "	90.
Spirytus żytni (wiader 21 garcy 6),	"	141 "	25.
Inne rozmaite towary, jako to: Drobiazgi pospolite i kosztowniejsze, na	rs.	13 kop.	50.
Wyroby złote jubilerskie,	"	54 "	50.
Drogie Kamienie,	"	100 "	—
Druk żelazny,	"	47 "	63.
Farby metaliczne,	"	22 "	95.
Książki w języku niemieckim,	"	5 "	50.
i niektóre inne towary,	"	36 "	—

Razem na rs. 280 kop. 08.

W ogóle na sumę rs. 805 kop. 96.

Życzący nabywać powyżej wymienione towary raczą się zgłosić do Komory w terminie oznaczonym. 1019r

Senatorska Nr 26, mieszkania 17.

Z powodu śmierci i wyjazdu zagranicę i zupełnej likwidacji, poczynając od Wtorku d. 17 b. m., od godziny 10 rano do 6 wieczór, sprzedawać się będzie codziennie z kilku pokoiów: 992R

Meble, naczynia kuchenne, wielkie lustra w ramach złożonych z konsolami, prawdziwe obrazy olejne, a mianowicie:

„**Marja Stuart i Elżbieta**, „**Marja Stuart i Riccio**, „**Marja Antonina**, „**Ostatni wieczór**, „**Malarz na studjach**, „**Balkon damski we Włoszech**, „**Cyganka**, „**Koń w stajni**, „

również **Bizuterja złota i srebrna, futra, pościel, materace** i różne inne przedmioty, niemniej partja rozmaitych

towarów bławatnych, płótna jarosławskiego, bielizny damskiej, męskiej i stołowej, ręczników, chustek, sztyrtyngów fińskich, piki, kołder atlasowych, prześcierań płóciennych, 8 $\frac{1}{4}$, 10 $\frac{1}{4}$ i 12 $\frac{1}{4}$ szerokości, obrusów kolorowych i białych, dywanów i t. p., tylko za gotówkę.

Oglądać można od godz. 10 rano codziennie z wyjątkiem **Niedziel.**

Magistrat miasta Warszawy.

Z decyzji Władzy wyższej, służba Policii Wykonawczej Cyrkułów: Sobornego, Bieleńskiego, Powązkowskiego, Wolskiego, Jerozolimskiego, Łazienkowskiego i Praskiego, ma być ulokowana w oddzielnych domach murowanych, umyślnie na ten cel przez prywatne przedsiębiorstwo pobudowanych, na placach położonych w bliskości środkowych punktów pomienionych Cyrkułów.

Przedsiębiorcy, którzy by budowę rzeczonych domów na swoich placach, swoim nakładem podjąć chcieli, zgadzając się, żeby w ciągu pewnej liczby lat pobierali za to corocznie umówioną sumę, a potem oddali na własność miastu rzeczzone domy w zupełnie dobrym stanie, raczą bliżej poinformować się o tem w Wydziale Administracyjnym Magistratu, sporządzić plany i anszlaga budowy projektowanych domów, a następnie takowe wraz z warunkami spłaty amortyzacyjnej, przedstawić Magistratowi w ciągu sześciu miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia. 955r

Nowo-otworzony Magazyn

pod firmą

N O W O Ś Ć,

BIELAŃSKA № 8.

Sprzedaje za gotówkę lub NA WYPŁATĘ RATAMI tygodniowymi lub miesięcznymi Ubrania męskie, damskie i dziecięce, całkowite i częściowe.—Bieliznę damską, męską i stołową, Pościel, Towary Manufakturalne i Zegarki.—Meble, Urządzenia mieszkań i Wyprawy ślubne.
Kupującym na wypłatę, sprzedane przedmioty wydają się zaraz przy kupnie; za gotówkę potrąca się procent.

Przyjmują się obstalunki.—Ceny umiarkowane.

Magazyn otwarty codziennie od godz. 9 rano do 9 wieczór. 952R

SALVATOR

Plaster wyniszczający odciski.

Poleca się wszystkim cierpiącym, jako środek niezawodny, a mniej kłopotliwy w użyciu, od wszelkich dotąd znanych środków.

Dwie doby wystarczają do usunięcia odcisków, jak również zgrubiałej skóry na podszewkach lub piętach.

Dostać można we wszystkich Aptekach i Składach Aptecznych w Królestwie i Cesarstwie. 866

SKŁAD GŁÓWNY i FABRYKA PASTRA SALVATOR
przy **Aptece W. Borowskiego,**
ulica Przejazd № 643 w Warszawie. 866R

LICYTACJA

zastawów nie prolongowanych

w Lombardzie

ulica DŁUGA № 25,
rozpocznie się dnia 1 (13) Czerwca r.
b. i następnych, od godziny 10 rano.
Wykupy i prolongaty w dni licytacji przyjmowane nie będą. 929

ZAKOPANE.

Zakład wodo-leczniczy „Klemensówka”, otwarty od dnia 1-go Czerwca. Środki lecznicze: hydroterapia, mięsienie, lecznicza gimnastyka, elektroterapia.

Naczelnym lekarzem właścicielem zakładu

Dr. Wenanty Piasecki.

Na zamówienie wysyła zakład kryty powóz do stacji kolejowej „Chabówki”. 917

APTEKA

z domem do sprzedania, wydzierżawienia lub do zarządu natychmiast. Cena stała rs. 6.000.—Wiadomość w aptece p. **Heinricha.** Plac Teatralny. 912

SUBHASTACJA

dóbr Sobota i Zakrzew

w powiecie Łowickim, gub. Warszawskiej.

Dnia 1 (13) Lipca r. b. 1887, o godzinie 10 z rana, odbędzie się w Warszawie, w Sądzie okręgowym w Wydziale 3 cywilnym, licytacja na sprzedaż dóbr wyżej wymienionych, a mianowicie: Soboty od rs. 65.000, Zakrzewa od 67.000 rs.

Dobra te, położone w pobliżu szosy, w odległości około 20 wiorst od stacji Łowicz drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej, rozległe są: Sobota wólk około 65, w czem lasu przeważnie starego wólk około 22, Zakrzew zaś ma wólk około 32, a w tem około 8 wólk lasu, obejmującego i starodrzew.

Bliższe wiadomości powziąć można w Warszawie u prowadzącego tę sprzedaż Komisarza Sądowego Grzędzińskiego (ulica Żurawia 26), tudzież u Adwokata przysięgłego Szymona Rodzina (ulica Królewska 16). 916

ACETERYN.

Na wygubienie odcisków i brodawek, Witolda Czajkowskiego Aptekarza z Moskwy. Znany od wielu lat jako niezawodny i najsukcesowniejszy środek do usunięcia na zawsze odcisków, sprzedaje się:

Flakon większy po rs. 1.

Flakon mniejszy po kop. 60.

Skład główny w Składzie Papieru Nowy-Swiat № 58

St. Winiarskiego,

oraz w składach Materiałów Aptecznych pp. **Spießa i Syna, Mrozowskiego** i we wszystkich Aptekach w Warszawie i na prowincji. 729R

Kocioł parowy

z buljerem i armaturą, z fabryki Rephana, w dobrym stanie, do sprzedania za rs. 350. Długość kotła 20 stóp angielskich, średnica 37 cali, buljer długi 19 stóp, średnica 30 cali. Siedliszcze, poczta Rejowiec. 979R

Nowo-otworzona

Proszkarnia Parowa

przy aptece

Fr. Kuśmierskiego

Chłodna Nr 12,

W WARSZAWIE.

ma zaszczyt podać do wiadomości osób interesowanych, że przyjmuje do proszkowania wszelkie artykuły lekarckie, jak również różne materiały mające zastosowanie w przemyśle.

W skutek zastosowania motorn parowego jest w możności wykonywać zlecenia spieszenie i po niskich cenach.

Zarząd Okręgowy Intendencji

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 26 Maja (7 Czerwca) roku bieżącego, na osobnem posiedzeniu przy Brzesko-Litewskiej piekarni Wojskowej, odbędzie się

Licytacja głośna

i przez opieczętowaną deklarację, na sprzedaż będących w wiedzy Warszawskiej Intendencji i przechowywanych się w Brześciu Litewskim, zużytych i niepotrzebnych przedmiotów obozowych i transportowych, oraz uprząży, które podzielone zostały do sprzedaży na siedm oddzielnych partij.

Ogłoszenia szczegółowe powyższej licytacji, wykazy sprzedających się przedmiotów, tudzież warunki dotyczące tej sprzedaży, są do przejrzania każdodziennie w godzinach biurowych posiedzeń, w Warszawie, w Zarządzie Intendencji, oraz w Brześciu Litewskim, u Nadzorca Brzesko-Litewskiego Magazynu potrzeb transportowych. 1021r

Do Fabryki Scholtena w Nowym-Dworze, gub. Warszawskiej, potrzebnym jest od dnia 20 Maja (1 Czerwca) r. b.

EKSPEDYTOR,

mający wieku nie mniej nad lat 25, za wynagrodzenie miesięczne rs. 60 i mieszkanie. Gruntowna znajomość języków: Polskiego, Rosyjskiego i Niemieckiego, konieczna jest wymagana.—Interesowani zgłoszą się racza listownie lub osobiście do Zarządu powyżej wymienionej Fabryki. 963

P. Śliżyński
Nauczyciel Tańców Salonowych,
wycina bez przerwy 6-ciu tańców
najpotrzebniejszych w 20-tu kilku lekcjach.
Królewska 3. 964

Meble Simlerowskie

tanio do sprzedania: 962r
Garnitur czarny, jedwabiem kryty, złożony z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł, owalnego stołu i wielkiego lustra, z konsolą, za rs. 200, trameau wielkie, orzechowe, za rs. 50; 2 szafy dębowe, dwuskrzydłowe, za rs. 90; 6 krzeseł dębowych, rzeźbionych, za rs. 30; 1 biurko damskie, orzech włoski, rzeźbione, za rs. 45. Widzieć można Elekto-ralna 4, mieszk. 3, od 9 do 12 w połud.

WÓZEK

dla osoby słabej, do sprzedania bardzo tanio. Nowy-Swiat 50, Zakład Pogrzebowy. 956

W Dobrach Małowiejskich pod Grójcem, są do wydzierżawienia

duże Ogrody Fruktowe,

skynne z wyborowych gatunków Owocow.—Interesanci mogą się zgłaszać do radcy Dóbr Olszewskego, w Starejwsi, przez Grójec. 955

Onegdaj wieczorem zginął 965

PIESEK MOPS

wabiący się **Dzok**, ubrany w taśmę czerwoną i szelki rzemieńne z dzwonkiem, kto takowego odstawi na ulicę Daniłowiczowską pod № 495a/6 do L. Nasta, otrzyma nagrody rs. 3. Nieprawny przywłaszczyciel pogoniety będzie do odpowiedzialności sądowej.

Po cenach fabrycznych
sprzedaje się
KRETON
w Ruskim Magazynie
Niecała 2. 961

Potrzebny WIELKI POKÓJ

z alkową lub dwa mniejsze, z wygodną, z zupełnie oddzielnym wejściem, wykwintnie umeblowane, z wygodnym łóżkiem i białą pościelą, miesięcznie, z usługą, w pięknym domu, jeśli można parter. Zgłaszać się listownie Hotel Brühl № 23 E. M. 958

ZADANA JEST SUMMA NA DOM

Rs. 20,000
pierwszy numer po T. K.M. W. z procentem 6%, tyle ile T. K.—Wylacza się pośrednictwo osoby 3-ej.—Wiadomość: ul. Chłodna 25, u właściciela do 11-ej rano i od 3-ej do 5-ej po południu 1022R

Skład Płótna Jarosławskiego

pod firmą

„MAGAZYN MOSKIEWSKI”,

Belańska № 7, w Hotelu Krakowskim.

znów otrzymał w wielkim wyborze płótna Jarosławskie na koszule i prześcieradła, Obrusy białe i kolorowe, Serwety stołowe i deserowe, Ręczniki, Kołdry pikowe, damską i męską bieliznę, Szyrtyng, Kreton, Madapolam, Kanifas, Nansuk i inne wyroby bawełniane, Pończochy, Skarpetki i t. p.

Magazyn uważa za zbyt wysokie rozwozić się o dobroci i taniości towarów, gdyż zjednana w ciągu krótkiej dopiero egzystencji składu renoma i wdzięczność statych klientów, są dostatecznym świadectwem sumiennosci firmy i dobroci towarów, to też tych samych zasad sprzedawania prawdziwie dobrego towaru po możliwie niskich cenach, skład trzymać się będzie i nadal, ażeby tą drogą osiągnąć jaknajwiększy obrót.

Magazyn przyjmuje obstalunki na wszelkiego rodzaju bieliznę męską i damską i wykonywa takowe sumiennie i w jaknajkrótszym czasie.

Cenniki wysyłają się na żądanie.

945R

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej

podaje do wiadomości, że przedmioty pozostawione przez passażerów w powozach i na stacjach Dr. Żel. Warszawsko-Terespolskiej w roku 1886, po odbiór których interesanci nie zgłosili się we właściwym czasie, stosownie do § 40 Ogólnej Ustawy Rosyjskich Dróg Żelaznych, sprzedane będą przez publiczną licytację na stacji Praga, w dniu 1 (13) Lipca r. b., o godzinie 12-ej w południe odbyć się mającą.

Wykazy tych przedmiotów są do przejrzania w Kancelariach Zawiadowców Stacyj: Praga, Siedlce, Łuków, Biała i Brześć. 1008R



Największa Parowa Fabryka

GORSETÓW

założona w roku 1878.

„Dobroć”, „Trwałość”, „Taniość.”

Ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że oprócz znacznych zapasów wszelkich możliwych gatunków Gorsetów, posiadamy wielki wybór lekkich Gorsetów letnich, z tiulu i materiałów lżejszych, i zapewniam że jak dotąd tak i nadal staraniem mojem będzie, przez najlepsze fasony Paryżkie i Wiedeńskie, oraz niskie ceny, zjednać sobie zadowolenie Szanownych moich Klientów.

Z poważaniem

Wilhelm Steiner,
Fabryka, Świętokrzyska 24/34.

UWAGA. Gorsety w paski i w ogóle wszelkie nowości, przezemnie tutaj zostały wprowadzone. Każdy Gorset opatrzony jest moim stemplem fabrycznym. 1025R



MOSZCZ KURACYJNY

z najdelikatniejszych winogron, przez Urząd Lekarski analizowany, znów znajduje się u nas na składzie i takowy polecamy, albowiem dowiedzioną jest rzeczą, że przy używaniu kuracji winogronowej, nie da się usunąć polykany pestek i części miednych, co szkodliwie oddziaływa na żołądek używającego kuracji. Jedynym przeto i przez znakomitych lekarzy zalecanym środkiem dla uniknięcia tych ewentualności, jest używanie

MOSZCZU.

CENA BUTELKI KOP. 50.

Skład Win Braci Kempner, Długa Nr 5. 364R





Pierwsza specjalna fabryka

Wózków dzieciennych i Welocypedów,

oraz pierwszy skład

Welocypedów angielskich w kraju

EM. HERZMAN,

ulica Róż № 4, obok Doliny Szwajcarskiej, poleca:

Wózki dziecięce najnowszych fasonów, Wózki dla chorych, Welocypedy dziecięce dwu i trzykołowe, oryginalne angielskie „Bicycles” pierwszorzędnej firmy Thomas Smith und Sons w Birmingham. — Ceny przystępne. — Ilustrowane cenniki franco. 1002R

Dyrektor Ogrodu BOTANICZNEGO,

W WARSZAWIE,

wzywa osoby pragnące wykonać roboty szklarskie na oranżeryach tegoż ogrodu, ażeby do Środy dnia 13 (25) Maja r. b., o godzinie 10-ej zrana zgłaszały się do mieszkania starszego ogrodnika w celu zawarcia umowy tych robót dotyczącej. 957

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w dniu 11 (23) bieżącego mies. Maja, o godzinie 12 w południe, w Zarządzie Technicznym Inżynierskim w Warszawie, odbędzie się **sprzedaż z licytacji** 1018r

1869 pudów Siana,

oszacowanego na sumę rs. 280 kop. 135.

Jest do sprzedania

FOLWARK

mający 17 włók z lasem i łąką, położony 7 wiorst od kolei, w gub. Warszawskiej, pow. Nowe-Mińskim. — Wiadomość u właścicieli domu № 7 przy ulicy Nalewki. 943

Syndyk Tymczasowy massy upadłości

firmy

„Jan Thonnes”,

zawiadamia, iż w dniu 13 (25) Maja r. b. i następnych dni codziennie z wyjątkiem świąt i niedzieli, od godziny 6 po południu, w sklepie firmy Jana Thonnes od ulicy Senatorskiej, w domu Piotrowskiego (Miodowa № 1), odbywać się będzie **licytacja** rozmaitych towarów biawatnych, jako to: materij jedwabnych i poljedwabnych, wełnianych, damskich okryć i ubiorów gotowych, wstążek, koronek i t. p., kompletnego i wykwintnego urządzenia sklepowego z lustrami, szafą ogniową i umeblowaniem. Dla ułatwienia przystępu do licytacji osobom pragnącym nabywać towary dla własnej potrzeby, większa część sklepu oddana będzie do użytku publiczności, która w skutek tego swobodnie towary będzie mogła oglądać, bez obawy ścisku i jakichkolwiek niedogodności.

Warszawa, dnia 5 (17) Maja 1887 r.

Ksawery Krysiński.

947 Adwokat Przysięgły.

Folwark Zalesie

położony w pow. Miechowskim, gub. Kieleckiej, 15 wiorst od Krakowa, tuż przy szosie Warszawskiej, przestrzeni m. 138. gleby pszennej bez słuźności, z budynkami w średnim stanie, z obławem kompletnym, do sprzedania z wolnej ręki bez pośrednictwa. Summa Tow. Kred. rs. 6,000; reszta wymagalna.

Wiadomość u właściciela w Wilkowie p. Słomniki. 927

DO WYNAJĘCIA

od 1-go Lipca 1887 r.

W ALEI UJAZDOWSKIEJ:

8 Pokojów, przedpokój, kuchnia, z 3-ma piwnicami, z ogródkiem, na parterze, zupełnie odnowić się mające z wszelkimi wygodami.

6 Pokojów, przedpokój, kuchnia, piwnica na 2 piętrze, z wszelkimi wygodami. — **Wiadomość:** Hortensja № 7, mieszk. 5, do 10-ej zrana i od 3-ej do 5-ej po południu. 1010R

Do wynajęcia od 5-go Jana w domu № 28—30 przy ulicy Senatorskiej, wprost kościoła

10 POKOJÓW

na I-em piętrze od frontu z kuchnią i łazienką z wyłącznym wejściem i schodami ale tylko do tego lokalu z oświetleniem gazowem wszelkimi możliwymi wygodami, może być wynajęte na mieszkanie prywatne lub na interes handlowy, oraz **różne lokale** składające się z 6, 4, 3 i 2 pokojów z kuchnią, Sklep z pakamerem, dwoma pokojami i kuchnią. 934R

Sprzedaje za pół ceny:

2 wielkie Samowary 1-em mniejszy, ta-ce prawie nowe zdane do zakładu restauracyjnego lub na stację Dr. żelaznej. Tamże **Lustro** w złotych ramach, z konsolą, bardzo piękne, **Lampa** do stołowego pokoju wisząca, **Toaleta** machoniowa, **Biorko** damskie **Antyk**, **Umywalka** porcelanowa, **Łóżko** dziecięce, Długa 39, 2-e piętro od frontu. 928

Powszechnie żądana Woda Kolońska Międzyrzecka i Woda Leśna

znajduje się w pierwszorzędnym magazynie perfumeryjnym i galanteryjnym,
 kład u pp. Al. Lipinka, J. Kalinowskiego (dawniej Kocho), T. Szulca, Centnerszwa, L. Jeziorowskiego, Szlagiera, Jurczykowskiego i wielu innych.

932R

GŁÓWNY SKŁAD

ZAKŁADÓW ŻYRARDOWSKICH

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 55,

poleca WYROBY POŃCZOSZNICZE

z bawełny, wełny, nici szkockich i jedwabiu, w znacznie rozszerzonym oddziale, połączonym ze

STAŁĄ WYSTAWĄ

w odpowiednio do tego urządzonych oszklonych gablotkach, skutkiem czego Szan. Publiczność ma wielką łatwość przejrzenia i wyboru znajdujących się wszelkich na składzie wyrobów.

Wystawa ta obejmuje w NADZWYCZAJ WIELKIM WYBORZE:

Pończochy gładkie białe, maco i kolorowe, w najnowszych kolorach i odcieniach.

Pończochy, Pończoszki dla dzieci, Skarpetki, Skarpetki dla chłopczyków w znacznym doborze deseni fantazyjnych.

Kaftaniki i Kalesony w wszelkich wielkościach.

Staniki „Jersey” gładkie, w kratki, paski, z kamizelkami, najnowszego kroju i przybrania.

Chustki wełniane, sznelowe, włóczkowe, wełniane, półjedwabne i jedwabne, w najświeższych kolorach i wzorach.

Spódnice włóczkowe, Majtki do kąpieli.—Rękawiczki jedwabne.

Zarządzający Składem Żyrardowskim

L. BUŁAKOWSKI.

SKŁAD GŁÓWNY WÓD MINERALNYCH NATURALNYCH,

wprost ze źródeł sprowadzanych,

przy Aptece Magistra Farmacji LEONARDA ZIEMIŃSKIEGO w Warszawie.

róg ulicy Marszałkowskiej i Królewskiej, naprzeciw Ogrodu Saskiego,

zawiadamia, że nadeszły tegoroczne, świeże transporty wiosenne Wód Mineralnych naturalnych, ze wszystkich źródeł krajowych i zagranicznych, z zarządami których skład mój od lat wielu zostaje w bezpośrednich stosunkach, mianowicie Wody Mineralne: **Niemieckie, Austriackie, Czeskie, Węgierskie, Galicyjskie, Francuskie** i t. d.—Oprócz Wód Mineralnych, skład zaopatrzony jest w rozmaite produkty źródłowe, jak **Sole i Pastylki** wewnątrz używane, oraz **Szlamy, Ługi** i t. d., do zewnętrznego użytku.—Świeżość Wód poręcza się i fakturami oryginalnymi odpowiednich źródeł może być stwierdzona, broszurki w różnych językach bezpłatnie są dostarczane.

Odstępuje się rabat, biorącym Wody Mineralne w większych ilościach.

Zamówienia czyli obstalunki, przyjmują się ustne, piśmienne lub drogą telegraficzną.—Wysyłka uskutecznia się jak najspieszniej bez doliczania kosztów odwózki do domów i dworców kolei.—Adres dla listów jak wyżej—dla telegramów: Warszawa Ziemiński Aptekarz.

981r

Na jednej z najruchliwszych ulic Warszawy,
 poszukiwany jest do wynajęcia

na przeciąg czasu

od 1 Stycznia 1888 do 1 Stycznia 1906 r.

CALY DOM 2 lub 3 piętrowy.

Dom powyższy ma mieścić na parterze: magazyn z wystawą od ulicy, biura, składy etc., jak również mieszkania dla szwajcara i stangreta, oraz stajnię na 3 konie.

Oferty wraz z dokładnymi planami, zechcą panowie właściciele składać

w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frenclera,
 do dnia 1 Sierpnia r. b. pod literą **A. 303.**

Warunki najmu pozostawiają się aż do osobnego porozumienia.—Pośrednicy **STANOWCZO** wyłączni. 994R

H. KUCHARZEWSKI,

Główny Skład Wód Mineralnych Naturalnych,

wprost ze źródeł sprowadzanych,

przy Aptece, ul. Miodowa Nr 4, dawniej Senatorska wprost Miodowej.

Z pierwszych tegorocznych czerpań, nadeszły już ze wszelkich Europejskich źródeł, jak również krajowe.—**Wody mineralne naturalne** z przynależnymi do nich artykułami, jako to: **szlamy, ługi, mydła, wyciągi, sole i pastylki lecznicze.**

Transporty te od źródeł w ciągu sezonu, uskuteczniane będą co kilka tygodni dla utrzymania zawsze **świeżej ekspedycji.**

Brozury do wód odnoszące się, dołączają się bezpłatnie.

Wody przezemnie sprowadzane, ekspedjowane są w wielu aptekach Warszawskich, prowincjonalnych i w zakładach leczniczo-kąpielowych.

1023R

H. Kucharzewski, Magister farmacji.

Nauka i wychowanie.

Nauczyciele, guwernantki, korepetytorzy, boni, oficjalisci. Krakowskie-Przedmieście 7. Kantor pośredniczący. Dąbrowska. 8633

Student matematyki, poszukuje lekcji między godziną 9-tą rano a 3-cią po południu. Krucza 24, m. 36. 6971

Angielka znająca dobrze język francuzki, poszukuje miejsca. Żalęska. Niecała 4. 8418

Przyjmuje na naukę wyrobów galanterijnych ze skór. Kurs nauki trwa cztery tygodnie. Przyjmuje również obstalunki na wyroby artystyczne skórzanego, jakoteż: ramki, torbki, koszyki, patafalki i t. d. Zofia Horowitz, ulica Złota 22, m. 14. 1198

Poszukuje młodej osoby, posiadającej patent z konserwatorjum. Żurawia 25, m. 8. pomiędzy 1-a a 4-tą. 8746

Angielka potrzebna jest na letnie miesiące na wieś. Wiadomość: Erywańska 8, m. 1, od 6—8 wieczorem. 8749

Polka z rosyjskim językiem potrzebna na czas wakacyjny na wieś. Wiadomość: Erywańska 8, m. 1, od 6—8 wieczorem. 8750

Francuzka wykształcona, z dyplomem, oraz bona niemka, młoda fróblówka z muzyką, poszukują miejsca. Biuro nauczycielskie Anny Dameran, Krakowskie-Przedmieście 38, wprost Saskiego Placu. 8719

Potrzebna francuzka lub niemka, na demiplac. Żelazna 50, m. 7. 8730

Potrzebna jest nauczycielka, z patentem gimnazjalnym, oraz muzyka, do dwójki dzieci, na wyjazd do Cesarstwa. Wiadomość: Grzybowa 21, m. 3, od 1—5. 8675

Niemka wykształcona, z muzyką, poszukuje miejsca na wieś, albo lekcji na godziny. Leszno 35, m. 16. 8673

Student z gruntowną znajomością łaciny i greckiego, udziela lekcji ze wszystkich przedmiotów kursu gimnazjalnego i przygotowuje do klas. Złota 41, m. 2. 1193

Najlepsza Metoda do nauczania się języka niemieckiego w 3-ich miesiącach bez nauczyciela, przez Pl. Reusnera. Cena całego dzieła rs. 2 kop. 60. Oddzielnie kurs niższy kop. 60, kurs wyższy rs. 2. Metoda angielska kop. 75. Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolfa. 782

Posady i prace.

Potrzebna zaraz osoba w średnim wieku do posług domowych przy męczyźnie, porządna, mająca i swoją robotę. Blizsza wiadomość pod № 420 ul. Aleksandrowska, dom służby mostowej, mieszkania 6, codziennie zrana do 8-mej, po południu od 7-mej, (pierwszeństwo dla osób nie mających rodziny). 7897

Uczeń do falczerza potrzebny jest. Ul. Nowy-Swiat 64. 8475

Potrzebna jest zaraz zdolna panna do sprzedawania kapeluszy damskich. Wiadomość w magazynie mód Heleny Horko, Niecała 14. 8623

Panny do staników i podręczne potrzebne są do magazynu Ed. Szubert przy ul. Nowo-Senatorskiej 6. 8623

Potrzebny jest praktykant do zakładów mechanicznych na prowincji. Interesowani mogą się porozumieć przy ulicy Grzybowskiej 69, mieszkania 2. 8579

Poszukuje się od 1-go Czerwca do Łodzi panny, która uzdolniona jest w kroju, jakoteż upinaniu sukien. Wiadomość: Grzybowa 19, w cukierni. 8571

Szularski czeladnik, zdolny na sznity potrzebny. Młyn 9. 8644

Potrzebna zaraz panna, uzdolniona w krawiectwie i podręczna. Ul. Żurawia 5, mieszkania 2. 8645

Panny uzdolnione do staników i do upinania spódnic potrzebne są, zaraz, Senatorska 22, mieszkania 22. 1164

Potrzebny konduktor do rozwózki pleczywa na swoje gospody, z kaucją. Ul. Wielka 48 w sklepie. 8550

Rubli 100 za wyrobienie odpowiedniej posady praktycznemu kupcowi w prywatnej instytucji handlowej, zakładzie przemysłowym lub fabrycznym. Adres wskazać rzadca hotelu Niemieckiego. 8438

Potrzebny uczeń do piwnicy składu Win Hermana Stein et Comp., ul. Marszałkowska 146. 1154

Zdolny czeladnik introligator, kawaler, potrzebny na prowincji. Świadczenia wymagane. Wiadomość: Chmielna 23. 8591

Człowiek młody, żonaty, poszukuje jakiegokolwiek stałego zajęcia, na żądanie może złożyć kaucję. Chmielna 47, m. 18. 8582

Buchhalter i korespondent w językach: polskim i niemieckim, pracujący lat cztery w pierwszorzędnym kantorze agenturym, poszukuje miejsca od 1-go Lipca r. b. Łaska, proszę składać pod lit. T. R. W., w kantorze Kurjera Warszawskiego. 8142

Potrzebna zaraz zdolna maszynistka do bielenia mączki. Elektryczna 27, Górska. 1165

Panny zdolne do staników i spódnic potrzebne zaraz. Podwale 8. Natalja. 1153

Panienska młoda znająca francuzki dla nauki, życzy przyjąć miejsce bezpłatnie jako sklepowa w magazynie mód, galanterijnym, bławatnym lub podobnych. Łaskawe oferty nadsyłać: Świętokrzyska 13, mieszkanie 5. 8411

Zaraz potrzebne dobre podręczne i dziewczynki do nauki za dobrem wynagrodzeniem do Garkiewiczowej, ulica Marszałkowska 145. 8486

Młoda osoba, polka, z wykształceniem, młoda, konwersacja francuzka, poszukuje miejsca na wieś jako towarzysząca dorastających panien. Wiadomość Nowy-Swiat 49, mieszkania 19. 8308

Młody człowiek, polak, władający także językiem niemieckim, który sześć lat w jednym znacznym składzie hurtowym za granicą pracował, poszukuje jakiegokolwiek zatrudnienia. Oferty w kantorze Kurjera S. S. 9. 8686

Panna potrzebna do szycia. Wiadomość Komitetowa 1, m. 11. 8686

Sklepowa z kaucją rs. 100, poszukuje miejsca do piekarni. Wiadomość ulica Leszno 52, mieszkania 7. 8687

Potrzebne są maszynistki i dziurkarki do bielizny (dom chrześcijański), róg Freta, Franciszkańska 3, mieszkania 12. 8639

Mężczyzna lat 34, dokładnie obeznany z czynnościami administracyjnymi hotelu, prowadzeniem ksiąg i korespondencji, władający językiem polskim, rosyjskim i niemieckim, szuka odpowiedniej posady. Oferty w kantorze Kurjera War. pod lit. S. S. 18. 8598

Osoba dobrze wychowana, poszukuje zajęcia na przychodnią do dzieci, zarządu domem, Towarzystwa, pielęgnowania wiekowej lub chorej osoby. Smolna 19, stróż wskaże. 8671

Do apteki w Cesarstwie potrzebny nowo-wstępujący uczeń chrześcijanin. Zgłaszać się Złota 4, m. 5, od 8—9 rano i od 2—3 po poł. 8671

Potrzebna zaraz osoba do domu prywatnego, znającej krawiectwo. Orla 11, m. 15. 8741

Potrzebna panna podręczna, umiejająca szyc na maszynie. Adres Nowy-Swiat 28, mieszkania 26. 8741

Potrzebne są uzdolnione panny do fabryki futerałów biżuteryjnych. Ulica Bednarska 21, mieszkanie 19. L. Wierciuchowski. 8661

Osoba młoda pragnie przyjąć miejsce na wyjazd do towarzystwa pani. Czerniakowska 83, mieszkania 39. 8735

Panny potrzebne są zdolne i podręczne do krawiectwa. Ogrodowa 25, m. 24. 8712

Potrzebna jest podręczna do krawiectwa. Ulica Słupa 8, mieszkania 5. 8705

Potrzebne są maszynistki uzdolnione do fabryki frezek i kreplisów, Senatorska 19, mieszkania 7. 8704

Potrzebne są panny do fabryki rękawiczek materiałnych, Pawia 33, m. 10. 8738

Shukam zarządu domem. Poważna gwarancja w gotówce lub rekomendacja. Oferty: Kantor Kurjera pod nap. „Zarząd.” 8732

Człowiek pojedynczy, moralnego prowadzenia, umiejający czytać i pisać po polsku, po rusku i rachunki, poszukuje jakiego zajęcia za woznego lub do sklepu. Srebrna 2, mieszkania 2. 8660

Młody człowiek poszukuje zajęcia w księgarni. Pierwsze miesiące bez wynagrodzenia. Łaskawe oferty proszę składać w admin. Kurjera pod wyrazem „Kotwica”. 8709

Wdowa w średnim wieku, z dobrymi świadectwami, poszukuje miejsca do zarządu domem, lub do dzieci początkujących. Ogrodowa 27, mieszkania 18. 1186

Potrzebna zaraz panna do szycia, znająca kraj, do domu prywatnego. Ulica Podwale 1, mieszkania 14. 8717

Praktykant gospodarczy, który poprzednio był przez półtora roku na praktyce, poszukuje miejsca. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń Rajchmana i Frenclera, Senatorska 26, pod liter. J. D. 1191

Kupno i sprzedaż.

Do sprzedania sztucer angielski Peubody i Martyni i rewolwer prawie nowy fabryki „Kolta,” za przystępną cenę. Piękna 33, u rzadcy Andrejewa. 8428

Fabryka wyrobów żelaznych Wł. Gostyńskiego i S-ki, Warszawa, ul. Ciepła 12. Kompletne urządzenia stajen, jakoteż sprzedaż części do tychże, jak koszy, żłobów, słupów, wieszadeł, galerji na przegrody i t. p. 8591

Fortepian sprzedaje ratami, zamieniam, wynajmuję, reperacje, strojenia. Ulica Nowy-Swiat 47. 8708

Zawiercie Obicia meblowe. Główna sprzedaż Giełżyński, Marszałkowska 137. Ceny fabryczne. 1134

Lokomobili na kołach o sile 4, 5 lub 6 koni poszukuje się. Oferty pod lit. O. M. K. składaj w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frenclera, Senatorska 26. 1165

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Swiat 34. 448

Transport cementu Portlandzkiego nadszedł do składu materiałów opałowych, porządkowych i wapna J. Syskiego, Twarda 17, telefonu 78. 8594

Kon z uprzężą i wolancik tanio do sprzedania. Chłodna 27, wiadomość u stróża. 8606

Suknia ślubna adamaszkowa roboty pani Serard, raz użyta, do sprzedania. Ul. Nowy-Swiat 37, chambrs-garnies. 8597

Najtańszej sprzedaje Regulatory wagowe, sprężynowe i budziki. Przyjmuje się szkółki samo-grające do reperacji. M. Pozzi, zegarmistrz, № 31 Nowy-Swiat, róg Chmielnej. 8597

Garnitur orzechowy, t. j. stół, kanapa, dwa fotole, 6 krzeseł, utrechtem kryte, zupełnie nowe, z powodu nieprzewidzianych okoliczności tanio do sprzedania. Orla 11, m. 28. 8671

Antykwaryusz Makow, Solna 18, poleca meble starożytne, brzozy, porcelanę, sztychy. Również kupuje wszelkie starożytności. 8446

Fortepian krótki Hoffera rs. 245. Długa 25, lombard. 8446

Do sprzedania 5 par okiennic ozdoby, okucie francuzkie mosiężne. Nowy-Swiat 35, wiadomość u stróża. 8561

Starodrzewo około 5,000 sztuk jest do sprzedania w gubernji Siedleckiej, w bliskości stacji kolei żelaznej i spławnej rzeki. Wiadomość u adwokata przysięgłego Juliana Taczyskiego w m. gubernjalnem Siedlcach. 8671

2 stoły kantorowe i szafka do ksiąg handlowych za rs. 20 jest do sprzedania. Solna 9, mieszkania 6. Obejrzeć można do 25-go b. m., od godziny 2-jej do 4-tej. 8671

Ogier gniady, 9 lat, rasowy, piękny, dobrze wyjeżdżony, chodzi też pod damą spokojnie, od godziny 3-jej do 5-tej. Żurawia 11, mieszkania 5. 8682

Narzędzia ciesielskie są do sprzedania bardzo tanio. Róg ulicy Ludnej i Okrag 4. 8688

Ogier siwy rasy arabskiej, po Hahdanie, lat 6, zdalny pod wierzch i do zaprzęgu, jak również dla dobrej budowy do stadu, jest do sprzedania w domu przy ulicy Marszałkowskiej 115. Wiadomość u stangreta Marcina. 8688

Chomonta do sprzedania parokonne, powozowe, angielskie, krakowskie i ruskie z brzozy białej, żółtej i czarnej, także są pojedyncze angielskie i ruskie i para chomont krakowskich piwowarskich dużej miary, nowych. Także przyjmuje się obstalunki i reperacje wszelkie i wykończa się na termin za bardzo przystępną cenę. Jest do sprzedania koni dobrej rasy, zdalny do wierzchu i do pojedynki, lat 5, ulica Biała 8. 8662

Z powodu parcelacji sprzedaje się kompletny inwentarz żywy i martwy, woły, krowy, konie, stadnina, jałowizna, buchar holenderski, dwie młocarnie, siewniki, pługi, sochy, wozy, walec żelazny i drewniany, oraz wszelkie potrzeby gospodarskie. Adres w biurze ogłoszeń w Warszawie, Senatorska 26. 1190

Meble z kilku pokoiów za bezcen. Złota 29, stróż wskaże. 8747

Kredensy, stoły, krzesła, biurko dębowe, orzechowe, szafka, umywalnia, dobrej roboty; zakład stolarski Prantla, Świętokrzyska 31, wprost Jasnej. 8744

Fortepian Kralla, bardzo dobry, rs. 230. — Solna 12, mieszkania 6. 8699

Ponoczo na letni sezon po cenach przystępnych przygotowała pracownia ponoczo Felicji Starost, oraz przyjmuje takowe i skarpetki do nadrabiania. Senatorska 10. 8725

Masło z Trembek, funt kop. 40. Chmielna 15, mieszkania 1. 8725

Tanio do sprzedania meble dębowe, garnitur stołowy i lustro owalne salonowe. Ulica Bracka 6, mieszkania 11. 8734

Fortepian koncertowy Becker'a do sprzedania. Żurawia 19, od 1-jej do 3-jej. Także potrzebny wózek dla chorego, używane damskie siodło i porządny drewniany parawan. 8734

Maszyna północznicza № 13, prawie nowa, jest do sprzedania. Ul. Wronia 19 nowy, mieszkania 22. 8724

Jest do sprzedania kłoc grabowy składany dla pp. rzeźników sklepowych. Bazar Jansza, Gnojna 11, w sklepie maczonym Wesołowskiego; tamże żądana jest sklepowa do dobrej konduity, z kaucją. 8739

Pianino za 280 rubli do sprzedania. Senatorska 31, mieszkania 3. 1196

Do sprzedania szafa sklepowa nie duża, suknia wełniana jasna, maszyna Whelera Wilsona za rs. 17, szafka wystawowa. Leszno 35, w sklepie bielizny. 1194

Wyborne masło z Gór, nie nstępujące w smaku litewskiemu, po kop. 30 funt, nadchodzi co tydzień, Chłodna 17, 1-a piętro, u właścicieli domu. 1195

Tanio do sprzedania urządzenie sklepowe, zdalne do handlu kolonialnego. Ul. Nowy-Swiat 22. 8753

Pianino czarne bardzo mało używane, do sprzedania. Główna 16, w leśnicy. 8746

50 rubli garnitur mebli, fason angielski, ze stołem, oraz inne rzeczy. Bednarska 10, mieszkania 8. 8603

Do sprzedania tania szafa i łóżka. Ulica Sienna 80, mieszkanie 15, u stolarza. 8538

Fortepian za rs. 280, bardzo mało używany, do sprzedania. Plac św. Aleksandra 9, mieszkania 21. 8501

Kupuje książki, obrazy, sztychy, porcelanę, makaty, szale, pasy polskie, dywany, zbroje, meble, brzozy, biżuterję, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze, oraz przyjmuje do sprzedania w komis księgarń B. Bolcewicz, Saski Plac 5. 6545

Zupełna wyprzedaż powozów, karet, land, bryczek i sanek tanio, oraz drzewa różnego suchego i warsztatów stelmarskich i siodlarskich. Wiadomość: Długa 20, na wprost cerkwi. 5546

Meble używane do sprzedania: kanapa, 6 krzeseł i stół, mahoniowe, szafa, komoda, kredens. Obejrzeć można przy ulicy Pańskiej 18, mieszkanie 19, od godz. 11—5 po południu. 7340

Tanio do sprzedania biurko i zegar (grajale), obrazy i inne przedmioty. Leszno 39, mieszkania 13. 8730

1 saż. kw. kamienia bruk. do sprzedania. — Zakroczyńska 9. 8497

Pianino zagraniczne można nabyć ratami, wydzierżawić. Zgoda 5, mieszkanie 10. 8572

Garnitury mebli, szeslongi, sofy, otomany, wyprzedaż tanio! Świętokrzyska 17. 8384

Tanio! para chomont angielskich w dobrym stanie jest do sprzedania w fabry. pow. Rzeszotarskiego, Krakowskie-Przedmieście 17, dom hr. Stanisława Potockiego. 8384

Fortepiany, pianina, kupuje, sprzedaje ratami dziesięciobliwymi, wydzierżawiam trzynastobliwymi. Jerozolimska 25. 8008

Dywany, serwety, portjery, chodniki, naj- u Kiltynowicza, Mazowiecka 16, Erywańskiej. 1025

Fabryka wyrobów żelaznych Wł. Gostyńskiego i S-ki, Warszawa, Ciepła 12. Wy- rabia podług swoich lub nadesłanych rysunków, brzozy, kraty, balkony, ogrodzenia do kłombów, ogrodzenia do grobów, krzyże kutte, werendy, oranżerie, balustrady do wchodów kute i lane, a także i całe wchody z balustradami, okna żelazne różnych fasonów, drzwi do skarbców i t. p. 1148

Fortepian Bucholtza rs. 45. Nowy-Swiat 62 nowy, mieszkania 8. 1161

Faeton, karetka, kocz, bryczka, wozy resorowe i zwozowe, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 2. 8513

Fabryka mebli żelaznych Wł. Gostyńskiego i S-ki w Warszawie, Ciepła 12. Posiada na składzie: łóżka zwozowe mocne, łóżka z tyłami i bokami pełnymi, także ze stalowymi materacami, materace stalowe do każdego rodzaju łóżek, umywalnie zwozowe i z marmurowymi blatami, kolebki bujane i na biegunach, szafka nocna, żardinierki bardzo ozdobne i stosunkowo tanie, kasetki do pie- niędzy i kosztowności, różne naczynia z blachy i emaljowane, kłozety do toalety i do wody i t. p. Ceny przystępne, w większych partiach biorąc, można uzyskać odpowiedni rabat. 1143

Dywany, serwety, kołdry, chodniki, „najle- piej kupować” u Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. 1133

Kasy ogniotrwałe o 25 procent taniej od cen praktykowanych. Marszałkowska 125, u Sikorskiego. 6268

Do sprzedania meble: tualeta, komoda rubli 5, umywalnia rs. 3. Hoża 14, wiadomość u stróża. 8267

Powóz do sprzedania, cztero-osobowy, w dobrym stanie, zdalny do miasta lub też na wieś. Wiadomość: Twarda 35, stróż wskaże. 8278

Powóz na jednego lub parę koni tanio do sprzedania. Wiadomość: ul. Daniłowiczowska 4. 8278

Z powodu wyjazdu rozmaite meble do sprzedania tanio. Nowy-Swiat 55—57, chambrs-garnies. 8290

Amerikan elegantski, bryczka mała lekka i Apowóz, wszystko mało używane i zupełnie świeże, do sprzedania za niską cenę. Karmie- liska 1, stróż wskaże; tamże jest skrzynia okuta do wozienia wapna lub piasku. 8528

Starożytności do sprzedania: dwa polmiski z fabryki Korzye, sztuka rs. 50. Zabia 3, lewa oficyna, mieszkania 8. 8536

Z powodu wyjazdu są tanio do nabycia róż- ne meble oraz łóżka orzechowe z matera- cami i wózek dziecienny; Miodowa 3, m. 34. 8400

Meble, garnitur czarny orzechowy, rozmaite inne meble, trema, szafy, lustra, kredens, szeslong, stół, krzesła, łóżka, biurko, firanki, żyrandol, regulator. — Marszałkowska 111, pomiędzy Złotą i Chmielna, 1-sze piętro, mieszkania 10. 8400

Meble: garnitur salonowy, krzesła fanta- zyjne, kolumny, kandelabry, stolczki, garnitur gabinetowy, urządzenie jadalni dębowe, szafy, łóżka, otomana, biurko, biblioteka, szafka lustrzana, żardinierki, także kredens dębowy wykwinny, stylu Ludwika XV do sprzedania. Marszałkowska 49 (nowy 112), na dnie w drugiej bramie, mieszkania 15. 8535

Poszukuje się kupna całego urządzenia re-
stauracyjnego w dobrym stanie. Wiado-
mość w składzie wódek F. Jankowskiego, róg
Hożej i placu św. Aleksandra. 8630

Meble salonowe: garnitur czarny i orzech-
owy, krzesła fantazyjne, biurko, stolik do
kart, ottomana, szeslong, stoliczki, garnitur
gabinetowy, do sprzedania, Mokotowska 59, róg
Placu 8-go Aleksandra, stróż wskaże. 6754

Interesa handl. i majatk.

Willa w Nałęczowie, obejmująca w sobie 16
umeblowanych pokoiów, 6 kuchni, zabudo-
wania gospodarskie, 1 1/2 m. ogrodu, do sprze-
dania lub zamiany na sumę hipoteczną. Wia-
domość przy ulicy Kruczej № domu 17, mie-
szkania 1, od godziny 4 1/2 do 5 1/2 po południu.

Dom do sprzedania. Ulica Przyrynek № 10,
od 11-tej do 1-ej i od 2-ej do 4-tej, u go-
spodarza, bez pośrednictwa. 8129

Placu 75.000 łokci za rogatką Belwederską,
razem lub częściowo do sprzedania. Wia-
domość: Wspólna 25, mieszkania 8, między g.
12 1/2 a 2 1/2, po południu. 8114

Grób murywany dubeltowy w najpiękniej-
szem miejscu na Powązkach do sprzedania.
Śliska № 56, od 10 do 12-ej zrana, mieszkanie
stróż wskaże. 8581

Rubli 40.000 potrzeba na dom w Warszawie
po 40.000 Towarzystwa; kto by miał do u-
lokowania, raczy zostawić ofertę w kantorze
Kurjera Warsz. pod „40.000.” 8511

Znana dystrybucja do odstąpienia. Ulica
Sienna № 3. 1157

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu. —
Ulica Krucza róg Hożej 29. —8367

W Skierniewicach do sprzedania dom
maszynowy, z zabudowaniami gospo-
darczymi i ogrodem przynoszącym dochodu
rs. 900. Blizszych objaśnień udzieli na miej-
scu pomocnik zawiadowcy Grzesiewicz. 1083

Mając 100 rubli kaucji, poszukuje filji pie-
karskiej zaraz lub od św. Jana, u jednego
z lepszych piekarzy. Wiadomość: Czysa № 6,
mieszkania 10. 8628

Na pewny % hipoteki potrzebna jest suma
rubli 1.000 na spłatę. Wiadomość: ul. No-
wowie 9, u właścicieli domu. 8664

Folwark 12 włók, 8 wiorst od miasta gu-
bernalnego i kolei, do wydzierżawienia.
Wiadomość: ulica Krucza № 40, m. 5. 8668

Jest do odstąpienia sklepik z całym urzą-
dzeniem i towarami. Komorne rocznie rubli
160. Wiadomość na miejscu: ul. Wielka № 39.

Magle są do sprzedania z powodu wyjazdu.
Nowo-Wiejska № 28. 8676

Rubli 5.000 lub 8.000 do umieszczenia na
11-szy % po tow. kred. domu w Warszawie.
Wiadomość w kancelarii notariusza Sobierań-
skiego w sądzie Okręgowym. 8679

Folwark do sprzedania 5-włokowy, z tych
trzy włoki łąk, z inwentarzem żywym i
martwym, 4 mile od Warszawy. Wiadomość:
Marszałkowska 73, m. 3, od 10 do 1. 8680

Plac przy ulicy Litewskiej między Marszał-
kowską i Aleją Szucha, tani do sprze-
dania. Ul. Marszałkowska 73, u właśc., od go-
diny 10-tej do 1-ej. 8681

Potrzebna jest wspólniczka posiadająca rs.
300—500, do interesu nadzwyczaj korzy-
stnego. Wiadomość: Krakowskie - Przedmie-
ście № 20, mieszkania 3, od godziny 6-tej do
8-mej w wieczór. 8694

Magazyn mód istniejący od lat kilkunastu,
z towarami lub bez takowego, również i
dom z powodu zmiany interesów do sprze-
dania. Wiadomość: Świętokrzyska № 3. 8590

Dobra ziemskie włók 108 do sprzedania za-
raz za bardzo niską cenę, z powodu gwał-
townej potrzeby. Przed dobrą przechodzi ko-
lej żelazna warsz.-wied. od stacji wiorst 7.
Na dobrach jest tylko pożyczka Towarzystwa
rs. 21.000, długów prywatnych żadnych. Mo-
żna zaraz zaciągnąć pożyczkę Towarzystwa
z taksy rs. 21.000, kapitał wymagalny przy
kontrakcie około 30.000 rs., reszta szacunku
na bardzo dogodnie rozpiętą. Blizsze wia-
domości pocztą A. C. Nowo-Radomsk. 8706

Sklepik z dystrybucją do sprzedania bardzo
tanie. Próżna № 5. 8754

Skład wyrobów tabaczknych na pryncypalnej
ulicy, dający dobre zyski, zaraz do sprze-
dania. Adresy pod lit. O. P. 307 w kantorze
Kurjera Warszawskiego. 8711

Szynk dający dobre utrzymanie, z powodu
sporów rodzinnych do sprzedania. Wia-
domość w biurze ogłoszeń Rajchmana i Fren-
dlera, przy ulicy Senatorskiej pod liter. W. B.
lub w browarze W-go Zygmunta Benisz, przy
ulicy Ceglanej. 1187

Place z lasem pod wille sprzedają się przy
stacji Otwock, nad rzeką Świdrą, po 2 1/2
do 5 kop. za łokieć kwadratowy. Blizsza wia-
domość u reagenta Maciejowskiego. 8743

Dystrybucja z galanterią do sprzedania,
w dobrym miejscu. Adres w kiosku na ro-
gu Alei Jerozolimskiej i Nowego-Swiatu.

Magle do sprzedania za przystępną cenę.
Ulica Mylna № 7. 1192

Dla rozszerzenia działalności prosperujące-
go przemysłowego interesu w Rosji, szuka
się kapitału 50.000 rs. pod gwarancją nieru-
chomości wartującej 150.000 rs. Termin po-
życzki na 3 lata, procent 10 rocznie. Blizsze
szczegóły codziennie w hot. Rzymskim № 43.

Restauracja z pięknym ogrodem, kregiel-
nią, werandami, bilardem do sprzedania z
powodów rodzinnych, pod bardzo korzystnymi
warunkami. — Wiadomość biuro Łuczyńskiego
№ 6 Podwale. 8432

Rubli 5.000 do 23.000 potrzeba na pierwszy
numer hipoteki. Marszałkowska 136, mie-
szkania № 7. 8424

Do sprzedania domek za bardzo przystę-
pną cenę. Wiadomość ul. Żytnia № 19/2518
u właściciela. 8377

Summa hipoteczna 12.000 rs., dobrze loko-
wana, do zamiany na dom w Warszawie lub
Pradze. Szczegółowy opis i adres w kantorze
Kurjera Warszawskiego pod lit. E. Z. 8149

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica
Solec № 115. 8179

Korzystnie do sprzedania sklep spożywczo-
dystrybucyjny. Ulica Żelazna 27 (5), róg
Chmielnej. 8514

Dystrybucja, materiały piśmienne, galan-
terja, do sprzedania. Komorne tanie. Mar-
szałkowska 132. 8505

Magle są do sprzedania. — Ulica Żurawia
№ 28. 8563

Piekarnia do sprzedania z powodu słabości,
z wszelkimi rekwiizytami i gospodami,
egzystująca od lat 30-tu na dogodnych wa-
runkach. Wiadomość: Krochmalna № 46, w
sklepie pieczywa. 8551

Rubli 3.000 jest do wypożyczenia na hipote-
kę nieruchomości w Warszawie. Wia-
domość: Krzywe-Koło № 24 domu, mieszkania 3.

Sklep wiktuałów jest zaraz do sprzedania z
spowodu wyjazdu. Ulica Sienna № 36. 8266

Cukiernia do sprzedania w mieście powia-
towem wraz z restauracją. Wiadomość ul.
Złota № 20 nowy, mieszkania 1. 8452

Z wolnej ręki jest do sprzedania dom fron-
towy z teatrem zimowym, letnim, ogród-
kiem i dużym podwórzem, w Kaliszu, na bar-
dzo przystępnych warunkach. Adres: Neiman
Goliński w Kaliszu, ulica Józefina. 8612

Lokale.

Jest do wynajęcia letnie mieszkanie od 1-go
Czerwca, 2 pokoje, kuchnia, piwnica i scho-
wanka, o dwie mile od Warszawy, a trzy wior-
sty od kolei Nadwiślańskiej, między borami,
w Józefowie, stacja Jabłonna. Wiadomość:
Nieczała № 7, w kawiarni. 8568

Na 500 rubli pożyczki, bezpłatnie dwa po-
koje, kuchnia. Gwarancja pewna, procent
dobry. Chmielna № 50, u rzadcy. 8647

Pokoje umeblowane, zaraz do najęcia. Bie-
lańska № 21, m. 5. 8560

Letnie mieszkanie, różne, od 3-ch do 1-go
pokoiu, z kuchnią i werandami, od przy-
stanku Płudy wiorsta, szosą wiorst 11. Pań-
ska 29, mieszkania 1. 8492

Apartment od św. Jana na 1-m piętrze,
9 pokoiów, przedpokój, kuchnia, łazienka,
wszelkie wygody. Krakowskie-Przedmieście
58, dom Fajansa. 1126

Mieszkanie rodzinne, składające się z 6-nu
pokoiów i salonu o trzech oknach, na par-
terze, nad suterynami mieszkalnymi, suche,
słoneczne, wygodnie urządzone, w domu spo-
kojnym, z możliwością użytkowania z ogrodu,
jest do najęcia od św. Jana, za cenę umiarko-
waną. Ulica Ogrodowa 26, stróż wskaże. —
W tymże domu są mniejsze lokale rodzinne
do najęcia od 200 do 400 rs. 8430

Pokój z kuchnią potrzebny od Lipca. Adresy
składają w administracji Kurjera dla „Eu-
genjusza.” 8437

Instytutowa № 8, do wynajęcia od 1 Lipca
4 i 3 pokoje. Instytutowa № 6, sześć po-
koiów, stajnia i wozownia, może być zaraz. Wia-
domość u stróża, lub Miodowa 15, w biurze
właściciela domu. 1172

Do wynajęcia od 1-go Lipca lokal ośmio-
pokojowy, na 1-m piętrze, z wszelkimi wy-
godami. Leszno 33. 8595

7 dużych pokoiów, z balkonem, przedpo-
kojem, kuchnią, łazienką, waterklozetem,
2-a piwnicami, urządzeniem gazowym, wodocią-
giem i zlewem, na 2-m piętrze, od frontu;
1 pokój kawalerski na 3-m piętrze. Stajnia i
wozownia do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Nowy-
Świat № 27. 7391

Od 1-go Lipca do wynajęcia pokój przy fa-
mili, z całodziennym utrzymaniem i pra-
niem. Wiadomość: Wspólna 26, m. 25. 8469

Letnie mieszkanie w ogrodzie, dwa duże po-
koje, kuchnia, werenda, tuż rzeka i las; 12
wiorst od rogatki Mokotowskich. Wiadomość
Marszałkowska 92, mieszkania 12, od godziny
2—7 wieczorem. 8286

W Płudach, w lesie, najbliższej przystanku,
u reagenta Kiernowskiego, jest jeszcze kilka
mieszkań. Mięso i bułki codziennie. Wia-
domość: Miodowa 19. 1095

Do wynajęcia od 1 lipca do 1 września trzy
pokoje umeblowane z balkonem, kuchnią i
usługą. Wspólna 19, m. 15, od godziny 9—4
po południu. 8678

Hoża 20, od 1 lipca do wynajęcia 5 pokoi
rs. 550, 4 rs. 436, 3 rs. 240 z kuchnią,
przedpokojami i wszelkimi wygodami. 8691

Letnie mieszkanie w Grodzisku do wynaję-
cia dom z ogrodem. Blizsza wiadomość Żu-
rawia № 3, mieszkania 4. 8696

Do wynajęcia sklep duży w hotelu Pol-
skim. Wiadomość w miejscu. Ulica Długa
№ 29, w kantorze. 8672

Letnie mieszkanie kol. ter. 1 1/2, wiorsty od
Mroźów, 3 pokoje i kuchnia w ogrodzie. Wo-
da, las. Wiadomość: Świętojańska № 7—9,
mieszkania 5. 8417

Wspólny pokój obszerny, wygodny, tani dla
osoby porządnej. Krakowskie-Przedmie-
ście № 32, szwajcar wskaże. 8667

Od dnia 1 czerwca 1887 r. do dnia 1 paź-
dziernika t. r. do wynajęcia lokal umeblo-
wany, na 1-m piętrze, od frontu, z balkonem,
złożony z 3-ch pokoiów i salonu z fortepia-
nem, przedpokojem i kuchnią. Wiadomość: ulica
róg Hożej i Kruczej № 17/1680, w mieszkaniu
№ 2, od godziny 10 rano do 5-ej po południu.

Mieszkanie złożone z siedmiu pokoiów,
kuchni, przedpokojem, pokoju dla służby,
spizarni, ze wszelkimi wygodami, urządze-
niem gazowym i t. p., na 1-m piętrze, od fron-
tu, z balkonem, jest do wynajęcia od 1 Lipca
r. b., cena nader umiarkowana. Świętokrzyska
№ 43, wiadomość u rzadcy. 1188

Tanio z przyczyny wyjazdu do odstąpienia
na czerwiec, Zielna 11, piętro 2, pięć po-
koiów porządnie umeblowanych, ze wszelkimi
utensyljami, razem lub pojedynczo. Codzien-
nie od 4 do 5, stróż wskaże. 8723

Do wydzierżawienia przy stacji Otwock
sklep z piwnicą i lodownią dla produktów
spożywczych. Blizsze objaśnienia u szwajcara
hotelu Angielskiego. 8742

Lokal przy rogu ulicy Żabiej i Żelaznej
Bramy pod № 956 do wynajęcia od 1-go
Lipca 1887. 7 pokoiów, pasaż, kuchnia roz-
maitemi schowankami i wygodami na 1-em
piętrze, z widokiem na Saski ogród za przy-
stępną cenę. Wiadomość na miejscu u wła-
ściciela. 8454

Letnie mieszkanie w Wielkie Dębie, godzina
jazdy koleją Terespolską, pół wiorsty od
przystanku, różne lokale z werandami, pieczy-
wo i produkta na miejscu. Wiadomość: Nowo-
lipki № 5, u właściciela domu. 8720

Mieszkanie kompletnie umeblowane, z ca-
łem zagospodarowaniem kuchennym jest
do wynajęcia, od dnia 1 czerwca do dnia
1 września. Senatorska № 4, miesz. 14, pier-
wsze piętro. 8718

4 pokoje, przedp., kuchnia, komórka, umy-
walka, front, 3 wejścia p. 3, rs. 400; 3 po-
koje duże, przedp., kuchnia, balkon, oficyna,
1 p., r. 336; 2 pokoje przedp. kuchnia, oficyna,
parter, rs. 192, klozety, wodociąg. Żurawia 43.

W gminie Falenty we wsi Łazy, o 20
wiorst od Warszawy, na samej stacji po-
cztowej, jest do wynajęcia na letnie mieszka-
nie dwa pokoje, z kuchnią. Wiadomość na
miejscu. 8666

Lokal 1-go piętra, Królewska 25, wprost
ogrodu Saskiego, do najęcia od 1 lipca lub
wcześniej: 8 pokoiów, kuchnia, łazienka, wa-
terklozet, zlew, gaz, wszelkie wygody. Cena
rocznie rs. 1.800. Może być stajnia i wozo-
wnia. 8703

Przy Krakowskim-Przedmieściu, Bednar-
ska № 29, do wynajęcia od lipca 3 pokoje,
przedpokój, 2 alkowy, kuchnia, lub 4 pokoje,
przedpokój, alkowa, kuchnia, 450 rs. 8697

3 pokoje umeblowane, kuchnia, przedpokój,
3 na parterze, od frontu, do najęcia od 1 czer-
wca do 1 września. Hoża № 6, przy Placu św.
Aleksandra. 8648

Dwa pokoje umeblowane, obsługa, fortepian.
Krakowskie-Przedmieście 7, m. 28. 8745

Pokój oddzielny, przedpokój, do wynajęcia
od 1 czerwca. Berga 6, m. 12. 8726

Pokój ładny do wynajęcia, dla osoby przy-
zwyczajonej przy dwóch osobach, usługa, samo-
war. Wiadomość do 5 po południu. Sienna 25,
mieszkania 10. 1197

Zaraz jeden lub dwa umeblowane pokoje, z
wszelkimi wygodami, samowar, usługa,
obiady na żądanie. Chmielna 35, m. 1. 8740

Żądany pokój przy rodzinie, od 1-go lub od
św. Jana. Adresy tylko z wymienioną sumą
przyjęte będą w kantorze Kurjera pod li-
terami K. M. 8683

4 pokoje, przedpokój i kuchnia, od frontu,
3 na parterze, za rs. 400, do wynajęcia od
św. Jana. Róg Kruczej, Pięknej i Mokotow-
skiej № 11. 8698

W każdym czasie jest do wynajęcia pokój
umeblowany, położony w bliskości kolei
Wiedeńskiej. Marszałkowska 108 m. 34. 8710

Letnie mieszkanie, w pięknym bardzo poło-
żeniu, w ogrodzie, tani do wynajęcia. No-
wy-Swiat 12, w mleczarni. 8714

Tanio pokój umeblowany. Nowy-Swiat 7,
mieszkania 36, 1-e piętro. 8752

Dwa letnie mieszkania umeblowane, o 5-n i
2-ch pokojach do najęcia. Wiadomość: Mo-
kotowska 51, m. 2. 8086

Smolna № 19. Od 1 Lipca do wynajęcia lo-
skale: 4 pokoje, 2 alkowy i t. d.; 3 pokoje
i t. d.; 2 pokoje, alkowa, z przedpokojem trzy
wejścia i 1 pokój z cygankiem, sionką i od-
dzielniemi schodami. Okna dwóch lokali są od
Alej Jerozolimskich, dziennie kilkakrotnie zle-
wanych wodą przez straż ogniową. 8303

Letnie mieszkania! Rzeczywiście ładnie i
wygodnie mieszkać można w Sielcach 4C, za
Belwederską rogatką, wprost parku Cesar-
skiego, wśród drzew cienistych. Wiadomość
na miejscu, lub w składzie towarów blawa-
nych K. Mantey, Świętokrzyska, róg Włodzi-
mierskiej. 1170

Doniesienia rozmaite.

Licytacja na meble, sprzęty kuchenne, sre-
bro stołowe, biżuterję, odzież, kasę ogni-
trwałą, powozik i t. d. po b. p. E. Rajchmanie,
rozpocznie się dnia 11 (23) Maja (poniedziałek)
o godzinie 10 rano, w domu przy ulicy
Solec 51. 1167

Z powodu zwinienia interesu, wyprzedaż
kwiatów o 25 procent taniej. Fabryka kwia-
tów, Świętokrzyska № 17. 8580

Fotografie pospieszne, zwyczajne, wszelkie
kopie, powiększenia, koloryzowanie akwa-
relami, lub olejnymi farbami, tani a staran-
nie wykończane, wykonują zakład Fr. Ku-
lewskiego, Chłodna № 12. 8616

Podaje się do wiadomości, że kto by sobie
życzył wiaść dziecko na wychowanie, lub
też za swoje własne, niech się zgłosi do Fe-
liksa Olszewskiego, w domu p. Michała Krau-
zego, wsi Koło, gminie Czyste. Jest to sierota,
niemająca wcale rodziców. 1177

Najtaniej i bez blagi. Wszelkie roboty rze-
źbiarsko-kamienniarzkie, umywalnie, konso-
le, kredensy i t. p., także pomniki na wypiat,
sumiennie wykonuję i budowlane roboty.
Mieczysław Wierczakiewicz. Wronia 12 do-
mu, mieszkania 4. 7324

Sposobność na czasie. Starszy felczer, ka-
stolik, może zaopiekować się osobą chorą,
wyjeżdżającą na kurację do Szczawnicy, Kry-
nicy lub Zakopanego, bez żadnego wynagro-
dzenia, tylko za kosztą podróży i utrzymanie
na miejscu. Blizsze objaśnienie udzieli W. Ba-
lukiewicz, hotel Paryżki, Bielańska. 1114

Wyborowe wina czerwone kaukaskie i
krymskie, od kop. 40 i wyżej za butelkę,
poleca specjalny handel win F. Venulet et
Comp., Długa № 49, wprost Nalewek. 8407

Są pokoje u akuszerki B. J. dla osób spo-
dziewających się słabości i na dłuższy czas
przemieszkiwania. Włodzimierska № 3, mie-
szkania 2. 8328

Osoba słabego zdrowia, życzyła by spędzić
lato na wsi, przy jakiej przyzwolonej rodzinie,
za stosowne wynagrodzenie. Zgłaszać się
proszę do hotelu Rzymskiego № 51, między
pierwszą a trzecią. 8716

Wyklejam pokoje, po 10 kop. od rolki. Ul.
Oboźna 10. 8731

Mottier Sznag, magazyn mód, Nowy-Swiat
№ 21, w podwórzu na dole, poleca się tak-
kawym dla nas klientom na sezon wio-
senny. 8674

Członek który przez nienawagę zabrał na
ogólnem zebraniu sub. hand. wyz. moją ka-
pelusz z fabryki Troppera, raczy adres zosa-
wić u inkasenta stowarzyszenia. 8670

Ogród owocowy i warzywny na 5-n mor-
gach, 18 1/2 wiorsty od środka miasta, 14 od
rogatki Marymonckich do wydzierżawienia.
Nowy-Swiat 12, w mleczarni. 8713

Nadzorca telegrafu, zakłada po możli-
wie niskiej cenie dzwonki elektryczne.
Wiadomość u pana Szapko, urzędnika głównej
poczty—piśmienna lub ustna. 8690

Bukowska akuszerka, dla spodziewających
się słabości, ma pokoje z oddzielnymi wej-
ściami. Opieka, umieszczenie dziecięcia. Opła-
ta niska. Bednarska 21. 8722

Akuszerka b. starsza instytutu położnicze-
go, upoważniona do przyjmowania dam se-
kretnych bez meldowania, zaopatrzona we
wszystkie utensylja wymagane przy antyse-
ptyce, gwarantując zdrowie położnic, pokoje
z osobnym wejściem, opłata od rs. 15, z umie-
szczeniem dziecka. Elekoralna 4, mieszka-
nia 14. 8575

Akuszerka Andrejewa przyjmuje osoby spo-
dziewające się słabości, opieka troskliwa
i dyskretna zapewnia się, z umieszczeniem
dziecka, a także może przyjąć osobę chorą,
przybyłą na kurację. Piękna № 33—33 M.

Akuszerka Sobieska przyjmuje osoby spo-
dziewające się słabości. Ceny niskie. Pań-
ska 21, mieszkania 3. 8503

Mamka wiejska, ze świeżym pokarmem.
Wiadomość: Nalewki № 14, u stróża. 8677

Przybłąkała się we środek soka, wyżyła
zółta, odebrać można na Piwniej 11, u
stróża. 8663

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9).

Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Piąg).

Дозволено Цензурою Варшава 9 (21) Мая 1887 г.